



Anglicy zaniepokojeni interwencją USA Gospodarze Wall Street zwiększają pomoc dla rządu Sofulisa

London (API). Utworzenie rządu demokratycznego w Grecji i bohaterki opór z jakim naród grecki broni swej wolności, wzmogły zainteresowanie zagranicznej opinii publicznej w odniesieniu do zagadnienia greckiego.

Prasa londyńska od wielu dni zamieszcza obszernie komentarze na temat wytworzonej sytuacji w Grecji nie kryjąc pesymizmu, jeśli chodzi o dalsze losy rządu Sofulisa i powodzenia polityki Departamentu Stanu.

Wiadomość, że rząd brytyjski postanowił „na razie” nie wycofywać żołnierzy angielskich z Grecji, wywołała wielkie zaniepokojenie w narodzie angielskim.

„Daily Express”, poruszając tę sprawę pisze:

„Dowiedujemy się z Waszyngtonu, że wojska brytyjskie pozostaną w Grecji, na okres nieograniczony. Jeśli istotnie dano Stanom Zjednoczonym takie zapewnienie, nie zyska ono aprobaty narodu angielskiego. Należy je bezzwłocznie anulować. Ostrożność dyktuje nam jedno tylko rozwiązanie: Wycofanie z Grecji żołnierzy brytyjskich”.

Dziennik paryski również popiera akcję zbrojnego popierania monarchii „faszystowskiego rządu w Grecji.”

„Humanité” w artykule zatytułowanym: „Waszyngton wysłał do Grecji piechotę morską” pisze: „Ministerstwo marynarki USA podało do wiadomości, że dnia 6 bm. „pewna ilość” żołnierzy piechoty morskiej zostanie wysłana do Grecji do pełnienia służby na Morzu Śródziemnym. „Uzupełni” ona skład osobowy krążownika „Little Rock”, który obecnie znajduje się w porcie Pireus.”

W ten sposób — stwierdza gazeta amerykańska — interwencja w Grecji nie ogranicza się do masowej dostawy uzbrojenia oraz wysyłania „doradców” dla dogodzenia faszystowskiemu horodom. Obecnie gospodarze Wall Street wysyłają już piechotę morską.

Liczba składu osobowego, zorganizowanego przez Amerykanów na Morzu Śródziemnym, została uznana za „ściśle tajną”, lecz informują, że taki okręt, jak ten, który znajduje się w porcie Pireus, może wziąć na pokład 2.200 ludzi. Według informacji ministerstwa marynarki Stanów Zjednoczonych, na wodach Morza Śródziemnego znajduje się obecnie 1 lotniskowiec, 3 krążowniki i 10 torpedowców.

Rzym (PAP). Radiostacja wolnej Grecji donosi, że greckie wojska demokratyczne przeprowadziły natarcie na pozycje nieprzyjaciela na wyznaczonej Anco Palikorio w pobliżu doliny Dorydy. Po ciężkich walkach, które trwały 3 godziny, przeciwnik został rozbity i zmuszony do panicznej ucieczki. W ręce armii demokratycznej dostała się wielka ilość broni automatycznej, karabinów pochodzenia brytyjskiego, naboi oraz granatów.

Inne oddziały demokratyczne zaatakowały pozycje wojsk ateńskich pod Leukadią. Oddziały armii ateńskiej, które wezwane zostały z Perihade na pomoc dostały się w zasadzkę i zostały rozbite.

Artyleria armii demokratycznej zestrzeliła samolot rządu ateńskiego w pobliżu wioski Lihna koło Trichopide.

Jak donosi agencja Elefteri Elada, oddziały armii demokratycznej nadal trzymają mocno w swym ręku pozycje pod Konicą.

Eksportujemy płyty do Ameryki Planowy rozwój przemysłu muzycznego

Warszawa. (PAP). Mamy obecnie w Polsce 3 fabryki fortepianów i pianin w Legnicy, Brzegu i Lubinie Legnickim oraz warsztaty i składy w Rawiczu, Kłodzku i Wrocławiu. Ośrodki te w 70 proc. zdewastowane, odbudowano w ciągu 1947 r. z kredytów inwestycyjnych, maszyny zaś skompletowano.

Wobec braku fachowców szkoli się również robotników, by móc w 1948 r. przystąpić już do planowej produkcji.

Państwowe Zakłady Fotograficzne w Warszawie „Odeon” wyprodukowały do listopada 1947 roku 100.000 płyt. W planie na rok 1948 przewiduje się produkcję około 400.000 szt. z czego 150.000 pokryłoby zapotrzebowanie krajowe, a resztę zaś przeznaczają się na eksport do Ameryki i Palestyny. Zamierza się też wykończyć budowę studia nagrań, co pozwoliłoby fabryce tej stać się obiektem całkowicie samowystarczalnym. Surowiec sprowadza się częściowo ze Szwecji, częściowo zaś produkcję pokrywa łom płytowy.

Rozsprzedają instrumentów muzycznych zajmuje się spółdzielnia „Ton”.

Został już uruchomiony salon sprzedaży instrumentów muzycznych w Katowicach. Realizuje się budowę salonu wystawowego i sprzedaży w Warszawie. Projektowane jest też otwarcie podobnych salonów w Łodzi, Krakowie i Poznaniu.

Szkodliwa polityka premiera de Gasperi Włochy narzędziem imperialistów amerykańskich

Mediolan (PAP). Na Kongresie włoskiej partii komunistycznej wygłosił Palmiro Togliatti przemówienie, w którym zaatakował politykę rządu de Gasperi.

Polityka ta — powiedział Togliatti — prowadzi do zamiany Włoch na kolonię amerykańską.

Mówca zaznaczył, że rząd włoski jest narzędziem w ręku imperialistów amerykańskich i zaatakował następnie politykę Watykanu za sojusz, jaki Watykan zawarł z reakcją włoską i międzynarodową.

Włoska partia komunistyczna — podkreślił Togliatti — sprzeciwia się tworzeniu bloków w Europie. Włochy powinny utrzymywać przyjazne stosunki ze wszystkim krajami i rozwijać swe stosunki handlowe ze wszystkimi państwami, a w szczególności z Europą Wschodnią, która może dostarczyć Włochom potrzebnych towarów.

W związku z akcją podlegaczy wojennych, Togliatti wezwał naród włoski do zachowania czujności wobec klasy, która obecnie rządzi we Włoszech, oraz wobec działalności Watykanu.

ście całkowicie zamari, gdyż tramwajarzy i szoferzy autobusów nie stawili się do pracy. Jednakże zakłady użyteczności publicznej funkcjonują, a sklepy spożywcze są otwarte. Na poniedziałek wieczór zwołany został wielki wiec strajkujących.

W Barcelonie strajk powszechny wywołany został aresztowaniem ubiegłej soboty kilkudziesięciu manifestantów, m. in. również sekretarza miejscowej Izby Pracy.

Strajk 6 tys. urzędników bankowych we Włoszech trwa w dalszym ciągu już od 5 dni. Dotychczasowe rokowania nie dały żadnych wyników. Wedle oceny obserwatorów, jest mało szans na osiągnięcie rychłego porozumienia.

Górnicy brytyjscy nie wykonali planu

London. (obsł. wł.) W poniedziałek podano w Londynie oficjalnie do wiadomości, iż górnicy brytyjscy nie osiągnęli zakładanego poziomu wydobycia węgla.

Minister opalu Gaitskell oświadczył, iż wiadomości o niesignięciu zakładanego planu wydobycia węgla wywoła w kołach brytyjskich, że górnicy byli już blisko wykonania planu wydobycia.

Strajk powszechny w Messynie

Rzym. (PAP) W Messynie (Sycylia) proklamowany został w poniedziałek rano strajk powszechny na znak solidarności ze strajkującymi w pobliskiej Barcelonie robotnikami.

Jak wynika z pierwszych doniesień, strajk ma przebieg spokojny. Do żadnych zająć i incydentów nie doszło. Ruch w mie-

Japonia chciała podbić Azję po klęsce Francji w 1940 r.

Paryż. (PAP) — Agencja France Presse komunikuje z Tokio, że w czasie toczącego się obecnie procesu przeciwko b. ministrowi japońskiemu — Tojo, oskarżony oświadczył, że podbił Azję przez Japonię został postanowiony nazajutrz po klęsce Francji, w roku 1940.

Tojo powiedział również, że okupacja Indochin przez wojska japońskie była bezpodstawna i nastąpiła na własną rękę wbrew stanowisku Niemiec.

Kanał Warta — Gopło jest już w ukończeniu

Inowrocław (PAP). Prace nad przekopaniem kanału Warta — Gopło dobiegają końca. Przy pomocy nowoczesnej belgijskiej pogłębiarki, przekopano w roku 1947 ogółem 20 kilometrów kanału o szerokości 30 metrów. Do przekopania pozostało jeszcze tylko 4 kilometry. Po wybudowaniu śluz i mostów, kanał, stanowiący ważną arterię komunikacyjną, oddany będzie do użytku w roku 1948.

Istnieje projekt otwarcia stałej linii żeglujowej pasażersko-towarowej na trasie Poznań — Kruszwica — Bydgoszcz.

Początkowo pracami przy po-

głębiarce belgijskiej kierował fachowiec zagraniczny. Obecnie obsługują maszynę wyłącznie polscy robotnicy i inżynierowie, pracując o wiele wydajniej.

Nieznaczną większością wyrażono wotum zaufania premierowi Schumanowi

Paryż. (obsł. wł.) Francuskie zgromadzenie narodowe dyskutowało w poniedziałek nad szeregiem poprawek wniesionych w związku z rządowym projektem ustawy antyinflacyjnej. W związku z tymi poprawkami premier Schumann postawił wniosek o wotum zaufania. Francuskie Zgromadzenie Narodowe wyraziło premierowi wotum zaufania nieznaczną większością głosów. Prze dyskutowanych ma być jeszcze 5 artykułów po czym projekt ustawy antyinflacyjnej skierowany zostanie do Rady Republiki. Projekt przewiduje jak wiadomo dochód w wysokości 125 milionów franków w formie nowych podatków, ciężar których pada przede wszystkim na masy pracujące wsi i na robotników

Posiedzenie „Małego Zgromadzenia”

Łódź. (obsł. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu Małego Zgromadzenia ONZ inauguracyjne przemówienie wygłosił generalny sekretarz ONZ Trygve Lje, omawiając kwestie, które mają być przedłożone do rozpatrzenia następnemu zgromadzeniu ONZ.

Przed wszystkim na porządku dziennym figuruje sprawa metod i sposobu głosowania w Radzie Bezpieczeństwa. Delegat Argentyny zaproponował, aby odłożyć rozpatrzenie tej kwestii na miesiąc luty, celem umożliwienia wszystkim członkom Zgromadzenia opracowania konkretnych propozycji i wniosków.

W wyniku dyskusji, delegat amerykański Austin przedłożył projekt, aby wszelkie rezolucje, zawierające propozycje załatwienia sprawy „weta” zostały względnie złożone do dnia 15 marca rb. W międzyczasie mogłyby zostać omówione kwestie łatwiejsze do załatwienia.

Wisła opada Nie ma obawy powodzi

Warszawa. (SAP) Stan wody na Wiśle opada. Punkt kulminacyjny minął w dniu 4 stycznia o północy przy stanie 357 cm, tzn. 57 cm ponad stan normalny.

W poniedziałek dnia 5 stycznia o godz. 12 stan wody brzegowej na Wiśle w Warszawie wynosił 285 cm, tj. o 15 cm poniżej stanu normalnego.

Poprzedni gwałtowny przybór wody spowodowany został nagłą zmianą temperatury, czego następstwem było topnienie śniegu w górnych dorzeczach Wisły.

Jak nas informuje Dyrekcja Dróg Wodnych, w roku bieżącym

ze względu na brak pokrywy lodowej nie zachodzi absolutnie obawa powodzi.

Rząd opozycyjny powstał w Hong-Kongu

Paryż. (PAP) Agencja France Presse podaje z Hong-Kongu, że utworzono tam oficjalnie chiński rząd opozycyjny. Na czele tego rządu stanął marszałek Li Cza-Sun, zaś najbliższymi jego współpracownikami są general Liu-Ya-Tse — dowódca 19 armii chińskiej oraz Szon-Czun-Ju — przywódca grupy „ocalenia narodowego”.

Rząd ten jest zdecydowany — jak stwierdza się — prowadzić politykę anty-ameryk., a równo, często próbuje i proradziecką. Na polu wewnętrznym rząd opozycyjny zamierza powrócić do polityki Sun, twórcy Kuomintangu. W kołach politycznych zwraca się uwagę na fakt, że rząd opozycyjny powstał w momencie, kiedy w południowych Chinach notuje się pewną działalność separatystyczną.

Zginęły 34 osoby w katastrofie duńskiego statku

Manilla. (SAP) Konsul duński w Manilli, Gustaw Halbert, podał do wiadomości, że zaprzestano już bez skutecznego poszukiwań reszty załogi i pasażerów duńskiego statku „Kina”, rzuconego przez tajfun na skały przybrzeżne kilka dni temu.

Uratowano jedynie 20 osób, które odesłano do Hongkongu, a potem drogą lotniczą do Europy. W katastrofie zginęły 34 osoby: 30 o-

Akademia komunistyczna w Londynie

Londyn (PAP). W dniu wczorajszym odbyła się w „Albert Hall” uroczysta akademija z okazji 18 rocznicy założenia organu brytyjskiej partii komunistycznej — dziennika „Daily Worker”.

Olbrymnia sala na 7 tys. miejsc nie mogła pomieścić wszystkich osób, które pragnęły wziąć udział w akademiji. Wiele z nich, nie mogło się dostać do środka i pozostało na ulicy, demonstrując swoje uczucia przyjaźni dla brytyjskiego ruchu komunistycznego.

W lutym proces kata Pomorza

Warszawa (SAP) Dochodzenia w sprawie Foerstera zostały już zamknięte. Każda karta z kilku dziesięciu tomów akt będzie oskarżającą tego hitlerowskiego arcyzbrodniarza. Kat Pomorza przesłuchawany był przez 90 godzin podczas 15 posiedzeń.

Proces Foerstera odbędzie się w lutym w Gdańsku najprawdopodobniej w hali sportowej.

Podczas procesu, któremu przy słuchać będą obserwatorzy zagraniczni, złożą zeznania kilkudziesięciu świadków.

Zbrodniarzy „lekarz” Operował więźniów dla wprawy

Warszawa (PAP). Prokuratura Sądu Okręgowego w Wadowicach wszczęła dochodzenie przeciw Stefanowi Budziaszkowi, który będąc więźniem obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu pełnił tam funkcję kierownika szpitala obozowego w latach 1942—1945. Pomimo, że nie posiadał on odpowiedniej praktyki, dokonywał dla wprawy operacji chirurgicznych

na więźniach, którzy w wielu wypadkach na skutek tych zabiegów umierali.

Ponadto na Budziaszku ciąży zarzut, że brał on udział w selekcjach więźniów niezdolnych już do pracy i na skutek niezwyczajnej gorliwości w wypełnianiu SS-mańskich rozkazów posłał na spalanie wielu więźniów.

René Clair krytykuje produkcję Hollywoodu Film amerykański w niewoli dolara

Nowy Jork. (PAP) — Znakomity francuski reżyser filmowy, René Clair, w czasie krótkiego pobytu w Nowym Jorku, w wywiadzie prasowym poddał ostrej krytyce produkcję filmową Hollywoodu.

Przynajmniej niskiego poziomu produkcji filmu amerykańskiego jest według twórcy „Ludzi za mgłą”, materialna zależność amerykańskiej produkcji filmowej od złego gustu przeciętnego Amerykanina, przy

całkowitym pominięciu wymogów artystycznych warstw inteligencji postępowej.

Przy pomocy wyłącznie dolarów — mówił znakomity reżyser — nie można stworzyć dobrego filmu. Najlepsze filmy radzieckie, francuskie, angielskie i włoskie, które święcą ostatnio triumf na międzynarodowych festiwalach filmowych zostały nakręcone w okresie wielkich

trudności gospodarczych, przy wielkich brakach technicznych, których nie znają wcale producenci amerykańscy.

Zdaniem Claira, nie zmieni wcale tej sytuacji dążność amerykańskich wytwórców filmowych do ściągnięcia do Hollywood najlepszych aktorów i reżyserów, gdyż nie uwolni to filmu amerykańskiego od niewoli dolaru.

Dolewski i towarzysze przed sądem

Epilog wielkiej afery papierniczej

Łódź (PAP). Dnia 5 bm. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi rozpoczęła się rozprawa przedwiośnią „bohaterem” wielkiej afery papierniczej Dolewskim i współoskarżonym.

Sądowi przewodniczył podpułkownik Ochnio, jako ławnicy zasiadają: kapitan Bohatyrewicz i kapitan Andrysiak.

Obronę wnoszą adwokaci: prof. Mogliński, Chmurski, Kowalski, Jarosz i Kossak.

Na wstępie rozprawy obrona zgłasza szereg wniosków odnośnie procedury i postępowania dowodowego, po których rozpatrzeniu sąd przystąpił do odczytania od oskarżonych danych personalnych.

Z kolei wyjaśnienia składa: główny oskarżony Dolewski Stanisław — kupiec i właściciel hurtowni papieru w Poznaniu, osk. Kozielec Jan — b. dyr. Banku Handlowego a w czasie okupacji powiernik w banku z ramienia Niemców, osk. Kuchowski Marian — urzędnik, osk. Bielzycki Witold — pracownik PCH w Łodzi, osk. Rozmanicz Zbigniew — naczelny dyrektor Państwowej Fabryki Papieru w Fordonie oraz osk. Springer Edmund — kupiec i współwłaściciel firmy papierniczej w Poznaniu.

Ze złożeń przez oskarżonych personalniów wynika, że żaden z

nich w latach 1939—45 nie brał udziału w walce z Niemcami. Z kolei Sąd przystąpił do odczytania aktu oskarżenia, którego część opisowa stwierdza m. in.:

Jednym z naczelnych zadań, jakie po odzyskaniu niepodległości postawił przed sobą obóz demokracji, jest odbudowa kraju ze zniszczeń wojennych i zapewnienie w jak najkrótszym czasie należytego poziomu dobrobytu społeczeństwa polskiego.

Elementy obszarne i wielokapitałistyczne, krajowe i zagraniczne, pozbawione w wyniku przeprowadzonych reform możliwości eksploatacji szerokiej masy pracujących, żywiąc głęboką niechęć do obozu demokratycznego i jego poczynań, przystąpiły do walki przeciwko narodowi polskiemu, ustrojowi demokratycznemu państwa i jego politycznym, wojskowym i gospodarczym podstawom.

Spekulanci grupy, rekrutując się z medobitków wielokapitałistycznych i z zainteresowanymi w tym w związku reakcyjnymi, ugrupowaniami politycznymi, dążącymi do obalenia przeprowadzonych reform ekonomiczno-społecznych i przywrócenia państwa kapitalistycznego i obszarów w Polsce, udzielają tym ugrupowaniom pełnego poparcia finansowego.

kazane na rzecz przedwyborczej akcji propagandowej Polskiego Stronnictwa Ludowego.

5 milionów na PSL

Dolewski przeprowadził następnie rozmowy z przedstawicielami PSL, w tej liczbie z Augustyńskim, z którymi uzgodnił, że przekazuje na fundusz wyborczy P. S. L. 5 milionów złotych oraz udzieli temu stronnictwu kredytu w postaci papieru, uzyskanego ze swych przestępczych machinacji.

Od czerwca 1946 do lipca 1946 Dolewski zdążył przekazać Polskiemu Stronnictwu Ludowemu 3 miliony złotych.

Migawki z procesu

Brudne machinacje czystym papierem

ŁÓDŹ. (tel. wł.) Proces Dolewskiego i towarzyszy wzbudził wielkie zainteresowanie w Łodzi, oskarżeni mieszkają tutaj, i tu mieści się Centralny Zarząd Przemysłu Papierniczego i Centrala Zbytu. Nie mniejsze zresztą zainteresowanie wzbudził ten proces w całym kraju.

Chodzi o jeden z najskrajszych wypadków demoralizacji, zrodzonej w określonej sferze w warunkach okupacyjnego handlu, o niepiętnowanie jednostek bez sumienia i bez ojczyzny, które dbały jedynie i wyłącznie — o swoją kieszeń...

Polska Ludowa tworzy inny typ człowieka. Dolewski i towarzysze wiedzieli o tym. I dlatego finansowali hojnie awanturnicze przedsięwzięcia Mikołajczyka...

Stanisław Dolewski. Człowiek młody, nie wiele ponad 35 lat, o ciemnej, gęstej czuprynie, w okularach, siedzi w pozycji niedbale i czasami uśmiecha się ironicznie. Zetknął się jeszcze przed wojną z branżą papierniczą. W czasie okupacji doskonale sobie radził. Powstańczo zniszczył go, ale już wkrótce brak skrupułów wynosił go wysoko.

Nie wydaje się zgnębionym. Ma piewszorzędną obronę w osobie adwokata prof. Moglińskiego. Ale obrona będzie miał trudne zadanie, — bagno, w którym tkwił Dolewski — cuchnie...

Siwy, starszy mężczyzna — to Jan Kozielec, b. dyrektor naczelny Banku Handlowego w Warszawie. Ma już 67 lat. Przed wojną zarabiał 6.000 zł miesięcznie. W czasie okupacji też nie narzekał — był dyrektorem banku jako powiernik z ramienia władzy niemieckiej. W Polsce Odrodzonej pozostał na stanowisku. Wykorzystał dla udzielenia bardzo wysokich kredytów Dolewskiemu wbrew przepisom bankowym na ciemne machinacje.

24 miliony zł uzyskał Dolewski dzięki Kozieleciowi w banku na machinacje spekulacyjne. Tym samym kwoty te zostały zamrożone i stały się niedostępne dla kupiectwa...

Oskarżonemu Rozmanitowi akt oskarżenia zarzuca, że jako naczelny dyrektor państwowej fabryki papieru w Fordonie dopuszczał się sabotażu, przydzielając firmie Dolewskiego lepszy gatunek papieru niż opiewały zlecenia Centrali Zbytu Przemysłu Papierniczego, produkując z naruszeniem planu produkcji dowolne gatunki papieru, sprzedając je na stepnie na własny rachunek na wolnym rynku oraz ukrywając faktyczny stan produkcji.

Po odczytaniu aktu oskarżenia Sąd przerwał rozprawę do dnia 7 bm.

Kreska o polityce.

Powitanie delegacji amerykańskiej w Stanach Zjednoczonych po powrocie z Londynu.



— Gratulujemy zerwania konferencji londyńskiej!

Depesza min. Minca do gen. dyrektora CZPW

Katowice. W związku z przedterminowym wykonaniem państwowego planu na r. 1947 w dniu 20 grudnia tegoż roku, generalny dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego otrzymał depeszę następującej treści:

„Dziękuję kierownictwu i wszystkim pracownikom umysłowym i fizycznym przemysłu węglowego za przedterminowe wykonanie planu wydobycia węgla za rok 1947. Proszę podziękowania moje przekazać do wiadomości wszystkim pracownikom. — Wiem, że na wykonanie tego zadania złożyły się wysiłki zarówno kierownictwa przemysłu jak i wszystkich jego pracowników, lecz szczególnie uznaniem i podziękowaniem pragnę wyrazić górnikom — przedownikom pracy, którzy podnosząc w dajność orsy i zachęcając swym przykładem do nasiladownictwa setki tysięcy pracowników innych przemysłów dali niezaprzeczalne świadectwo tego, że polska klasa robotnicza rozumie, że dziś pracuje dla powstania dobrego kraju, dla jego szczęścia i dla powiększenia w trwały sposób dobrobytu mas pracujących.

Uznaniem pragnę wyrazić też i tym pracownikom, którzy w roku bieżącym ofiarują rezygnacją z kilku dni niedzielnego wypoczynku, by przyczynić się w ten sposób do wykonania planu.

Życzę górniczo i górnikom najlepszego powodzenia w nowym 1948 roku.

Minister Przemysłu i Handlu (—) Hilary Mjnc.

Depesze podobnej treści przesłał min. Mjnc na ręce posła J. Szczęślika, do Zarządu Głównego Związku Górników w Katowicach.

Strajk robotników portowych w Hamburgu

Berlin (PAP). W poniedziałek około 6 tysięcy robotników portowych w Hamburgu porzuciło pracę. Robotnicy 2 linii okrętowych przyłączyli się do strajku, którzy domagają się zagwarantowania 5-dniowego tygodnia pracy, 30 proc. podwyżki płac, wydania ubrań roboczych oraz specjalnych przydziałów żywnościowych.

Drażliwe warunki pomocy USA tematem konferencji 16 państw

Londyn (PAP). Rzecznik „Foreign Office” oświadczył, że W. Brytania i Francja rozważają możliwość ponownego zwołania konferencji 16 państw europejskich, które zaakceptowały tzw. plan Marshalla.

Rzecznik nie wyjaśnił w jakim celu konferencja miała być zwołana i czy odbędzie się ona przed lub po rozpatrzeniu przez Kongres amerykański planu Marshalla.

dent Associated Press, komentując oświadczenie rzecznika Foreign Office o możliwości zwołania konferencji 16 państw stwierdza, powołując się na informacje ze źródeł angielskich, że mianoby na niej:

- 1. Dokonać wymiany poglądów w drażliwej sprawie warunków, jakie mają być narzucone państwom, korzystającym z pomocy amerykańskiej;
2. Rozpatrzyć działalność komitetów technicznych, powołanych na konferencji paryskiej w sierpniu ub. r.;
3. Przedyskutować zagadnienia praktycznej współpracy gospodarczej zainteresowanych 16 państw.

Skrót telegraficzny

Sofia. W poniedziałek, po krótkiej chorobie zmarł bułgarski minister kopalni, Wasyl Pawurdzow. Zmarły był jednocześnie przewodniczącym związku dziennikarzy bułgarskich.
Bratysława. W ciągu ostatnich godzin zanotowano znaczny przybór wody na Dunaju i na innych rzekach słowackich. W Bratysławie zarządzono stan pogotowia.
Berlin. Centralny zarząd dla spraw przesiedleńców niemieckich donosi o zakończeniu akcji przesiedlenia Niemców z Czechosłowacji do radzieckiej strefy okupacyjnej. W ciągu 23 miesięcy do strefy tej przybyło ogółem 4 i pół miliona przesiedleńców.
Paryż. Podąż pospieszny Marsylia — Bordeaux wykoleił się w pobliżu miasta Molsac. W chwili katastrofy pociąg jechał z szybkością 90 km na godzinę. Dotąd brak sześciu ciał ofiar katastrofy.

Czechosłowackie telegramy gratulacyjne z okazji Nowego Roku

Warszawa. (PAP). Prezydent Republiki Czechosłowackiej dr. Edward Benesz nadał na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej telegram gratulacyjny z okazji Nowego Roku.

„Jego Ekszellenca pan Józef Cyrankiewicz, Prezes Rady Ministrów — Warszawa.

Proszę o przyjęcie w dniu Nowego Roku od rządu Republiki Czechosłowackiej i ode mnie osobiste serdeczne życzenia zarówno dla Waszej Ekszellencji, jak i dla całego narodu polskiego. Życzę, by Nowy Rok przyniósł wiele powodzenia i pomyślności bratniemu narodowi polskiemu. Oby i w tym roku kroczyły nasze narody ramię przy ramieniu w dążeniu do dalszego rozkwitu swoich krajów i do zapewnienia im pokoju i bezpieczeństwa.

(—) Klement Gottwald prezes Rady Ministrów.

„Jego Ekszellenca pan Klement Gottwald, Prezes Rady Ministrów Republiki Czechosłowackiej, Praha, Czechosłowacja.

Proszę przyjąć moje najlepsze podziękowanie za życzenia nadesłane na moje ręce w dniu Nowego Roku. W imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i swoim własnym składam również serdeczne życzenia szczęścia osobistego dla Waszej Ekszellencji wraz z zapewnieniem o uczuciach przyjaźni dla bratniej Republiki Czechosłowackiej, z którą pragniemy utrwalić dzieło współpracy dla dobra pokoju i demokracji.

(—) Józef Cyrankiewicz prezes Rady Ministrów.

Polacy we Francji ofiarami powodzi

Paryż (PAP). Powódź we wschodniej Francji dotknęła, we dług pierwszych wiadomości, równo ponad 100 rodzin emigrantów polskich. Szczególnie duże straty w inwentarzu zanotowano w osiedlach Ponta-Mousson i Talange.

Rada Narodowa Polaków we Francji skupiająca wszystkie organizacje wychodźcze wysłała na tereny objęte powodzią specjalnego przedstawiciela celem dokładnego określenia strat poniesionych przez Polaków. Jednocześnie Rada wystosowała apel do wychodźstwa polskiego we Francji o pomoc dla powodziarń przekazując od siebie na ten cel 20 tysięcy franków.

Polsko-czechosłowacka współpraca w zakresie rolnictwa

Praga (PAP). Dziennik „Zemelske Noviny” pisze o rozwijającej się coraz bardziej współpracy czeskiej i polskich organizacji rolniczych, zwłaszcza na pograniczu obu krajów.

rolniczy czeszy ze Śląska Cieszyńskiego i Opawskiego postanowili wspólnie z oddziałem związku rolników w Bernie Morawskim organizować stale akademie rolnicze, odczyty i pokazy, których celem byłoby propagowanie współpracy czeskosłowacko-polskiej w zakresie rolnictwa. Projektowane jest również urządzenie w Czeskim Cieszyźnie powiatowej wystawy rolniczej z udziałem związku Samopomocy Chłopskiej powiatu Cieszyńskiego.

W pierwszym dniu rokowań utworzono podkomisję, które przedyskutują poszczególne punkty programu inwestycyjnego i przedłożą głównej komisji konkretne wnioski. Obradom przewodniczy delegat Czechosłowacji — dr. Handl.

Sesja ONZ w Genewie?

Genewa. (PAP). 10 stycznia przybędzie do Genewy generalny sekretarz ONZ Trygve Lie w towarzystwie Adriaena Pelta, który stoi na czele Wydziału Organizacyjnego. Jak się przewiduje, Lie omówi z rządem szwajcarskim sprawę zwołania tegorocznej sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ do Genewy.

Praga. (PAP) — W poniedziałek rozpoczęły się w Pradze rokowania czeskosłowacko-polskiej komisji inżynierskiej. Polska jest reprezentowana przez 9 delegatów z inżynierem Grenem na czele.

Praga. (PAP) — W poniedziałek rozpoczęły się w Pradze rokowania czeskosłowacko-polskiej komisji inżynierskiej. Polska jest reprezentowana przez 9 delegatów z inżynierem Grenem na czele.

Działalność grupy sabotażystów

I tak grupa wielkich przemysłowców, właścicieli wielu fabryk, składów papieru z oskarżonymi Dolewskim, Rozmaniczen i innymi na czele, wykorzystując trudność gospodarczą okresu powojennego i nadużywając sakrosłownych przez rząd demokratyczny uprawnień sektora prywatnego w ramach planowej gospodarki narodowej, od dłuższego czasu uprawia szeroko zakrojoną akcję sabotażową w dziedzinie przemysłu papierniczego, a częścią uzyskanych w wyniku przestępczych machinacji i funduszy, wspiera finansowo akcję polityczną reakcyjnych ugrupowań w ich walce z obozem demokracji, licząc na przywrócenie przedwojennego układu ekonomicznego.

Działalność sabotażowa oskarżonych Dolewskiego, Rozmanicza, Kozielec, Kuchowskiego, Biedrzyckiego, Romańczuka i Springera, polegała na utrudnianiu prawidłowego działania Centrali Zbytu Przemysłu Papierniczego, Państwowych Fabryk Papieru, Państwowej Komisji Funduszu Inwestycyjno-Orotowego Przemysłu Ziemi Odrzyńskich i Państwowej Centrali Handlowej w Łodzi, w zakresie planowej produkcji papieru, planowego rozdziału i planowej rozsprzedaży papieru na rynku papierniczym.

Malwersacje oskarżonych

Główny oskarżony Dolewski, będąc członkiem szacunkowej ko-

Działalność grupy sabotażystów

misji FIOPZO, wraz z członkami tejże komisji Kuchowskim, Biedrzyckim i Romańczukiem przydzielili sobie ponad 60 procent wyrobów papierniczych, pozostałych z remanentów poniemieckich w 27 fabrykach papierniczych na terenie Dolnego Śląska, przy czym papier ten został oszacowany poniżej rzeczywistej jego wartości.

Oszukiwany kredyt

Za ułatwienie tego obrzybnego oszustwa, narażającego Skarb Państwa na wielomilionowe straty, współnicy Dolewskiego tzn. oskarżeni: Kuchowski, Biedrzycki, Romańczuk otrzymali od niego kilkaset tysięcy złotych.

Ponadto oskarżony Romańczuk, jako pracownik PCH w Łodzi, przydzielał nieprawnie Dolewskiemu, a także i innym prywatnym firmom większe kontyngenty papieru, za co pobierał dla siebie około półtora miliona złotych. Kupowany tą drogą papier Dolewski sprzedawał z kolei hurtownikom i detalistom po cenach od stu do 500 procent wyższych od cen obowiązujących.

Dolewski w porozumieniu i na polecenie dyrektora Banku Handlowego Kozielec pobrał z Banku Handlowego na rozszerzenie swych oszukiwanych transakcji kredyt w wysokości 24 milionów złotych, przy czym ustalił z Kozielecem, że 5 milionów złotych z otrzymanej pożyczki zostanie prze-

Bogaty program na rok 1948

Radiofonizacja tysiąca wsi

Warszawa (PAP). Dnia 4 stycznia 1948 r. odbyła się w Dyrekcji Naczelnej Polskiego Radia konferencja, poświęcona zagadnieniom radiofonizacji wsi oraz programowi audycji wiejskich.

W konferencji wzięli udział wicepremier Antoni Korzycki, ministrowie: Dąb-Kociej, Dybowski, Podędworny, Drewnowski, kierownik wydziału społecznego NKW Stronnictwa Ludowego S. Kilian oraz przedstawiciele Dyrekcji Naczelnej Polskiego Radia z dyr. Billigiem na czele.

Podczas konferencji przedyskutowano plan radiofonizacji wsi na rok 1948, obejmujący radiofonizację tysiąca wsi i omówiono kroki, zmierzające do uzyskania odpowiednich środków finansowych na realizację tego zadania.

Postanowiono również, oprócz tej akcji w szerszym niż dotąd zakresie na czynniki społeczne, a przede wszystkim na społecznym Komitecie radiofonizacji kraju i Radach Narodowych przy czynnym współudziale Stronnictwa Ludowego.

Zebrań poddał krytyce dotychczasowy program Polskiego Radia dla wsi oraz postanowili zorganizować specjalny zespół

20-letnia wieśniaczka przewodnicząca Komitetu Ludowego w Jugosławii

Belgrad. (PAP) Prasa donosiła, że 21-letnia wieśniaczka, Mira Jankovic została wybrana przewodniczącą Okręgowego Komitetu Ludowego we wschodniej Serbii. Jest to pierwsza kobieta w Jugosławii, wybrana w tak młodym wieku na ważne stanowisko w lokalnym rządzie.

Mira Jankovic, która w czasie wojny brała czynny udział w ruchu partyzanckim, cieszy się niezwykłą popularnością wśród ludności swego okręgu, dzięki swym wyjątkowym zdolnościom organizacyjnym i pełnej ofiarności pracy nad budową nowej demokratycznej Jugosławii.

Sieroty we własnym domu

Wzorowy zakład opiekuńczy w Kłodzku

(KORRESPONDENCJA WLASNA „DZIENNIKA ZACHODNIEGO“)

Bodaj, że to jeden, jedyny minus tej wzorowej pod każdym względem instytucji: zbyt duża odległość od centrum miasta. Nad gustownym portykiem jasnego, dwupiętrowego budynku widnieje szyld: „Państwowy Dom Dziecka im. Stefana Starzyńskiego w Kłodzku”. Dyrektor Domu p. Wielowiejski prowadzi nas przez długą, wspaniałą, czystą korytarz do kancelarii zakładu.

W gmachu ponuje cisza. „Dzieci nie ma w domu — wyjaśnia dyrektor Wielowiejski — młodsze bawią się na dworze i dotychczasowym efektem tej zabawy jest zbita śniegiana szymba na piętrze, na a starsze oddają się lekturze książek, które otrzymały na gwiazdkę”.

Pytamy najpierw o historię zakładu, który cieszy się ogromnym uznaniem nie tylko władz, ale i ogółu społeczeństwa, jako jeden z pierwszych domów dziecka na Dolnym Śląsku.

Początek — to rok 1942 w Zw. Radzieckim. Staraniem szerokiej kół emigracyjnych powstała placówka opieki nad dziećmi polskimi przy wydanej pomocy władz radzieckich, które pokryły wszelkie koszty związane z założeniem i utrzymaniem Domu. Ilość wychowanków zakładu wynosiła wówczas 220 dzieci w różnym wieku. Stan ten utrzymał się do chwili, gdy w dniu 28 maja 1946 r. Dom został repatriowany do kraju. Około 30 dzieci zostało przyjeżdżających już w Kłodzku.

Z kolei pytamy o środowisko, z jakiego wywodzi się wychowanków zakładu. W 80 proc. to dzieci rolników z Zabuża, repatriowane do Polski. Pewna część sierot pochodzi z rodzin robotniczych oraz inteligencji pracującej — pada odpowiedź.

Wszyscy się uczą

Wszystkie dzieci pobierają naukę w szkołach średnich i powszechnych na miejscu, ponad to

czworo pobiera naukę w Wrocławiu, będąc na utrzymaniu Domu Dziecka, który jest ich domem macierzystym. Do gimnazjów: ogólnokształcącego, liceum pedagogicznego, stolarskiego i spółdzielczego w Kłodzku uczęszcza ogółem 16 wychowanków.

Resztę uczy się w szkołach powszechnych.

Dyrekcje szkół wyrażają się z najwyższym uznaniem o pracy i postępkach oraz o dobrym wychowaniu naszych dzieci — mówią; z dumą główna wychowawczyni zakładu p. Goplańska. Przeglądamy sto świadectw — rzadko widać się notę dostateczną, przeważają stopnie dobre lub bardzo dobre. Rozmowę naszą przerywa gwar gromady dzieci, wracających z zabawy na świeżym powietrzu. Roześmiane, zacerwieńnione twarze, radosny młody uśmiech... Spozrzędzamy obcego, dzieci mówią chórem „dzień dobry” i parami udają się na pierwsze piętro, do świetlicy.

Z p. Goplańską udajemy się na

„inspekcję” gmachu. Po drodze dowiadujemy się, że z subwencji państwowych wydaje się po 3.500 złotych miesięcznie na dziecko — na wyżywienie i odzież. Jest to suma zupełnie wystarczająca, jeżeli się weźmie pod uwagę pewną „suwerenność gospodarza” zakładu: 10 krów, 30 baranów, 6 świń, ponadto pokaźna ilość drobiu, no i doskonale uprawione 7 ha pola.

„Komisja pracy”

— Kto uprawia pole i oporządza inwentarz?

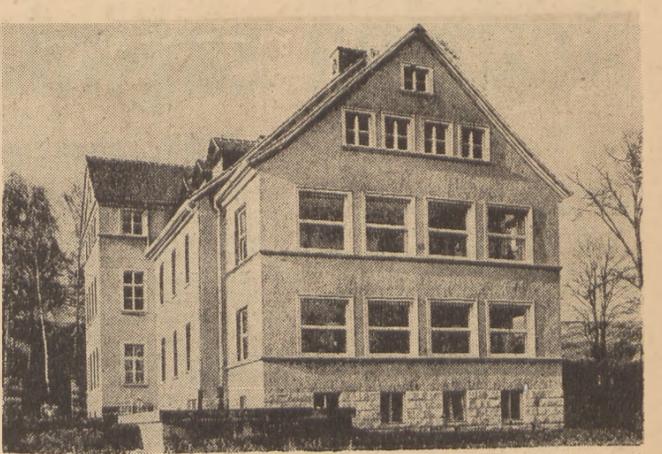
— Dzieci! — pada odpowiedź. Istnieje u nas w ramach samorządu dziecięcego tzw. „komisja pracy”, która w sezonie robót w polu wyznacza zespoły rolnicze i budowlane. Uczymy pracy, tej pracy, dzięki której człowiek nabiera do siebie i bliźnich szacunku. Dzieci mają ponadto dość czasu na sport i pracę w kółkach samokształceniowych i artystycznych... Wchodzimy do kaplicy, stano-

wącej dumę zakładu ze względu na to, że dekoracje i śliczne makietki są dziełem wychowanków. Bezpretensjonalna prostota dekoracji i sprzętów, oparta o wzory ludowe, dopełniają wrażenia, jakie sprawia łagodne światło, wpadające przez barwne witraże.

Na pierwszym piętrze mieszczą się pokoje chłopców: widne, białe, o dużych oknach — czyste wszędzie zadziwiająca. Drugie piętro zajmują dziewczęta, a trzecie najmłodsze dzieci obojga płci. Ze świetlicy chłopcy dobijają chóralnie skandowanie: REX, REGIS, REGI, REGEM... to „seńtorzy” uczniowie trzeciej klasy gimnazjum „wkłówiają”, zapamiętane łacinnie.

W świetlicy czytają „Chłopów”

W świetlicy dziewcząt odbywa się (w ramach akcji „samopomoc naukowej”) czytanie „Chłopów” Reymonta. Auditorium bardzo poważne i składa się z „do-



Dom Dziecka w Kłodzku. Widok gmachu od strony ul. Rybackiej. Foto „Dziennik Zachodni”, Katowice

rosłych” osiemnastoletnich panienek oraz siedmioletnich dziewczeczynek.

Biblioteka: 560 egzemplarzy podręczników i dzieł naukowych, 287 tomów beletrystyki; — Sjenkiewicz, Prus, Orzeszkowa, Żeromski, Makuszyński, oraz pewna ilość powieści podróżniczych autorów obcych. To dorobek zakładu. Niestety subwencje na za-

kup książek i pomocy naukowych są bardzo małe.

Warto przypomnieć o kółku artystycznym. Mamy okazję zobaczyć próbę. Na „rozkładzie” kilkanaście produkcji artystycznych — tańce ludowe polskie, radzieckie i świetny chór, oczko w głowie dyrektora.

Stosunek dzieci do wychowawców nacechowany jest wielką serdecznością. Ci ludzie naprawdę potrafili zastąpić sjerotom rodziców. Ze wzruszeniem odczytujemy list jednej z wychowanek po której zgłoszili się rodzice. Adresatka listu jest p. Goplańska.

„Kochana opiekunko! Pięse do pani, ten mały nieudolny liścik, jakby do matki, bo pani zastąpiła mi matkę... Poznaliśmy właśnie całą moją rodzinę. Dopiero teraz wiem skąd jestem i gdzie się urodziłam... St. Broszkiewicz

Niewesołe jutro angielskiego węgla

Czy będzie służył odbudowie... Niemiec

(OD SPECJALNEGO KORRESPONDENTA „API“)

London, w styczniu. W Anglii opublikowano w tym tygodniu, że począwszy od 1 stycznia eksport tygodniowy węgla wynosić będzie 80 tysięcy ton. Dąkąd skierowany będzie ten węgla i jakie skutki będzie to miało dla planu Marshalla i problemów europejskich?

W ostatnim kwartale 1947 r. z Zagłębia Ruhry eksportowano niecałe 3 miliony ton węgla głównie do Francji, Holandii i Włoch. Wynosiło to około jedną szóstą z 18 milionów ton, wydobytanych co kwartał w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec.

18 milionów ton tylko 60 proc. zdolności produkcyjnych Zagłębia Ruhry. Tymczasem wiadomo, że Amerykanie planują utworzenie Zachodnio-Niemieckiego Państwa, kierowanego przez kapitałistów niemieckich pod opieką USA. Wiadomo ponadto, że państwo takie może liczyć na podtrzymanie w pewnej mierze przez tak zwane pożyczki udzielane przez Wall Street, lecz wobec kosztów przysmowych długów, konieczności płacenia procentów od we państwo musiałyby rozwinąć handel z resztą świata.

Amerykanie uważają, że Niemcy powinni stać się znów eksporterem produktów stali, a pufne raporty, składane prezydentowi Trumanowi przez byłego prezydenta Herberta Hoovera i innych działy politycznych i przemysłowych, wyrażają opinie, że eksport węgla powinien być znacznie zredukowany, aby umożliwić rozwój niemieckiemu przemysłowi stalowemu.

Wobec takiego stanu rzeczy Amerykanie pragnęliby wykorzystać w o wiele większym, niż obecnie stopniu węgiel z Zagłębia Ruhry

DLA PRZEMYSŁU NIEMIECKIEGO.

Jednakże w innych państwach Europy Zachodniej daje się odczuwać tak wielki brak węgla, że Amerykanie wahają się z wstrzymaniem eksportu węgla z Ruhry do tych krajów w obawie utraty popularności.

I tu właśnie produkcja węgla angielskiego ma pierwszorzędne znaczenie. Bowiem, jeśli Anglia zdoła zaspokoić najważniejsze potrzeby Francji i Włoch, wówczas węgiel z Zagłębia Ruhry mógłby być wykorzystany w o wiele większej mierze dla odbudowy niemieckiej potęgi przemysłowej

w Zachodniej Europie, zgodnie z planami Hoovera i dominujące go odłamu partii republikanckiej.

Amerykanie dążą bez wątpienia do tego celu. A gdy pan Bevin mówi, że potrzebuje 20 milionów ton węgla dla przeprowadzenia swej polityki zagranicznej, to postępuje w ten sam sposób, bowiem polityka zagraniczna pana Bevina, zgodnie z jego własnymi słowami, to wprowadzenie w życie planu Marshalla. Głównym punktem planu Marshalla, o czym przekonano nas ostatnio, nie pozostawiając już cienia wątpliwości, jest odbudowa silnego, kapitalistycznego państwa zachodnio-niemieckiego.

W długim i szczegółowym raporcie 16 państw, stanowiącym podstawę planu Marshalla, Anglia została wezwana

DO EKSPORTOWANIA

29 milionów ton węgla rocznie od 1951 r. Wobec tego, że Amerykanie sprawują obecnie całkowitą kontrolę nad polityką gospodarczą i zagadnieniami politycznymi Bizonii i przeprowadzą

wkrótce włączenie do niej i strefy francuskiej, jasne jest, że mogą zrealizować w końcu swój plan utworzenia silnych Niemiec. W tym stanie rzeczy można spodziewać się ograniczenia eksportu węgla niemieckiego, a co za tym idzie i tego, że Bevin odegra swą rolę, dostarczając z Anglii węgiel, który powinien być eksportowany z Niemiec.

W ten sposób węgiel angielski ma się przyczynić do zorganizowania Europy Zachodniej według planu opracowanego przez Waszyngton i Wall Street. Waszyngton z zadowoleniem powitał wiadomość, że wydobycie węgla w Anglii wzrasta.

Nie ulega wątpliwości, że Bevin wykorzysta to osiągnięcie z instrukcją Marshalla. Rzecz o nowe i interesujące światło na kwestię produkcji w Europie Zachodniej. Pierwszy raz bowiem od końca wojny została w Anglii wysunięta koncepcja, że produkcja może być wykorzystana nie tylko dla odbudowy własnego kraju, lecz dla odbudowy — i to wcześniej, niż innych krajów — Niemiec. Derek Kartun.

Gdynia i Gdańsk

jednym zespołem portowym

Gdańsk. (ZAP) Równocześnie z utworzeniem z Głównego Urzędu Morskiego i Biura Odbudowy Portów „Gdańskiego Urzędu Morskiego” z nowym rokiem nastąpiła administracyjna unifikacja portów Gdyni i Gdańska. Porty te stanowią obecnie jedną całość, kierowaną przez jeden ośrodek dyspozycyjny pod nazwą Dyrekcja Handlowa Gdańskiego Urzędu Morskiego.

Na zespół portowy składać się będą dwa rejonu eksploatacyjne, port gdyniński i port gdański. Organami rejonowymi Dyrekcji Handlowej dla spraw eksploatacji na brzeży będą Zarządy Nabrzeży na wniosek maklera. Spowoduje to konieczność opracowania nowych regulaminów, które zostaną wprowadzone w życie po okresie przejściowym. Przejście na nowy system pracy realizowane będzie stopniowo, by klienci zagraniczni mogli się z nim dobrze zapoznać. Wprowadzenie zmian da szereg dogodności eksploatacyjnych. Statki frachtowane będą nie na jeden z portów, lecz na zespół Gdynia—Gdańsk.

W związku z tym Gdański Urząd Morski będzie miał prawo dysponowania statkami na poszczególne rejonu zespołu portowego, co pozwoli właściwie wykorzystać nasz potencjał przeładunkowy. Oplaty portowe w związku z tym uiszczane będą jednorazowo, gdyż ruch między portami stanowić będzie ruch wewnętrznoportowy. Wpływność nie wziętych dodatkowo na pracę naszych portów.

Łodolamacz dla Polski

Szczecin. Okres zimowy ponownie uczynił aktualną sprawę łamania lodu w portach polskich. W chwili obecnej porty nasze dysponują tylko jednym łodolamaczem „Posejdon”, zakupionym w r. ub. w Danii, oraz paru holownikami; ze wzmocnieniem przeciw lodowym.

W razie ostrej zimy labor ten nie rozwiązuje sprawy utrzymania stałej żeglugi, w portach, ani nawet na trasie Świnoujście—Szczecin. Przed wojną sam port Szczeciński posiadał pięć łodolamaczy. Wobec konieczności powiększenia floty!!i odpowiednich jednostek, został zamówiony na

stocznii holenderskiej nowy łodolamacz, którego dostawa ma nastąpić do dnia 29 lutego 1948 r.

Cement dla Brazylii

Gdańsk. (PAG) Statek amerykański „William Hawkins” odpłynął z portu gdańskiego do Brazylii z ładunkiem 3 tys. ton cementu i 18 tys. sztuk worków.

Nowy statek przybrzeżny

Gdańsk. (ZAP) — Stocznia gdańska przeprowadza obecnie przebudowę statku „Narew”, dawnego statku sanitarnego. Będzie on przeznaczony dla żeglugi przybrzeżnej dla 250 pasażerów. Narew, posiadający maszyny o mocy 550 HP i szybkość 9 węzłów, należy do Żeglugi Przybrzeżnej „Gryf”.

Rada filmowa

będzie dbała o poziom filmów

Warszawa. (PAP) Nadany przez Ministerstwo Kultury i Sztuki tymczasowy statut Przedś. Państw. „Film Polski” przewiduje m. in. powołanie Rady Filmowej.

Do zakresu działania Rady należy m. in. ustalenie wytycznych programowych, czuwanie nad doбором filmów zagranicznych, opiniowanie, tematyki i dbanie o poziom artystyczny filmów krajowych.

Kadencja Rady Filmowej trwa 3 lata. Przewodniczącym Rady mianuje Minister Kultury i Sztuki, który też powołuje członków Rady spośród przedstawicieli nauki, literatury i sztuki oraz organizacji filmowych.

Nadto do Rady wchodzi powołany przez Ministra znawcy zagadnień filmowych z listy kandydatów przedstawionych przez Nacz. Dyrektora „Filmu Polskiego” spośród kandydatów, przedstawionych przez instytucje lub organy zające kulturalne i naukowe, wojskowe instytucje naukowe, organizacje społeczno-wychowawcze, wydziały oświatowo-wychowawcze organizacji zawodowych, zarządy miast, stronnictwa polity-

czne, KCZZ i Samopomoc Chłopska.

Uchwały Rady Filmowej są wiążące dla Nacz. Dyr. „Filmu Polskiego”.

„Obrona Ksantypy”

w „Narodnym Divadle”

Warszawa (PAP). „Obrona Ksantypy” sztuka Ludwika Hiernimajna Morstina, wystawiona została w Pradze Czeskiej przez „Narodné Divadlo”. Sztuka została obsadzona przez najwybitniejszych artystów Narodnego Divadla

„Obrona Ksantypy” jest pierwszą polską sztuką współczesnego autora wystawioną przez Teatr „Narodné Divadlo”. Premiera miała charakter uroczysty. Obecni byli minister Kultury i Sztuki i przedstawiciele dyplomacji. Sztuka polskiego autora została przyjęta przez publiczność i krytykę bardzo gorąco.

Kolej podziemna w Moskwie

dumą Związku Radzieckiego

Niedawno, jak doniosła prasa, ukończono jeden z najtrudniejszych odcinków moskiewskiego metra — tunel pod rzeką Moskwą między stacją „Kałuższkaja” a parkiem im. Gorkiego. W skomplikowanych warunkach geologicznych budowniczo-wo metra wykopali pod wodą tunel długości 170 m.

Wszystkie linie metra dotychczas wybudowane mierzą 40,4 km. Zeby mógł powstać taki długi tunel trzeba było wywieźć ziemi i przywieźć materiałów łącznej wagi 14 milionów ton. A ile trzeba było włożyć w to pracy!

Metro moskiewskie jest największą atrakcją miasta pokazywaną z dumą przez jej mieszkańców przyjeźdźcą z kraju i zagranicy. Żadna ze stolic świata nie posiada środka komunikacji miejskiej wykonanego z takim komfortem i smakiem. Historia jego powstania jest nader charakterystyczną dla budownictwa w ZSRR.

REKORDOWE TEMPO PRACY

W czerwcu 1931 r. zapadła decyzja budowy metra w Moskwie, a już w maju 1934 r. pierwszy odcinek metra został oddany do użytku. Warto zaznaczyć, że w Londynie na budowę dziesięciokilometrowego odcinka metra zużyto 4 lata, a w Nowym Jorku 7 lat trwała budowa dwudziestokilometrowego odcinka. Natomiast w Moskwie w ciągu trzech lat wybudowano 16,8 km tunelu i 13 stacji. Choć wiecej koleje podziemne w niektórych innych miastach są jeszcze w tej chwili dłuższe, to jednak takiego tempa pracy, jakie zastosowano przy budowie metra w Moskwie nie zanotowała dotychczas światowa praktyka budowy tuneli.

olbrzymie dworce podziemne, których ściany wyłożone są marmurem i granitem i pokryte płaskorzeźbami i freskami. Każda stacja jest wykonana w innym stylu, tak że w całości stanowią jakby muzeum, w którym ludzie uczą się poglądom historii sztuki. Każda stacja zaopatrzona jest w eskalatory czyli ruchome schody, i jaśnieje tysiącami lamp. Pociągi wyposażone według ostatnich wymagań techniki i komfortu rozwijają bardzo dużą szybkość.

WIELKI SCHRON W CZASIE WOJNY.

Warto zaznaczyć, że pomysł budowy metra powstał jeszcze przed rewolucją. Tylko że wtedy Duma moskiewska zdecydowała, że budowa jest niemożliwa, ponieważ metro naruszałoby „porządek, wygląd i sanitarne warunki w mieście”. Odrzucono tak samo w jakiś czas później projekt inż. Balińskiego.

Po oddaniu do użytku pierwszej linii Sokolniki — park im. Gorkiego — Ochotnyj Riad — plan Smoleński, w roku 1937 wykończono na następny odcinek Plac Smoleński — Dworzec Kijowski, a w rok potem Dworzec Kurski — Plac Rewolucji. 11 września 1938 r. oddano do użytku ośm o placu Swierdłowa do przedmieścia Sokół.

W czasie wojny metro służyło nie tylko komunikacji, bowiem jego tunele były pierwszorzędnym schronem przed nalotami niemieckimi. Ale nawet w ciężkich warunkach wojennych nie przerywano dalszej budowy. 1 stycznia 1947 r. oddano do użytku następną linię od placu Swierdłowa do fabryki im. Stalina, a w rok później odcinek Dworzec Kurski — Izmailowo. Obecnie długość linii metra wynosi 40,4 km., a ilość stacji wzrosła z 13 do 29, przy czym każda z nich

jest piękniejsza od poprzedniej. O znaczeniu metra dla komunikacji miejskiej w Moskwie świadczy fakt, że udział jego w komunikacji wynosił w roku 1935 — 2 proc., a w roku 1946 już 32 proc. W roku 1940 pociągi metra przewoziły ponad milion pasażerów w dzień, a dziś prawie dwa miliony. Ilość wagonów wzrosła dotychczas sześciokrotnie, co zresztą wciąż jest wciąż niewystarczającą dla Moskwy, która w ciągu 10 lat podwoiła liczbę swych mieszkańców.

Techniczne wyposażenie metra ulepsza się stale. Podstacje są obsługiwane automatycznie, a ponad 20 km. szyn ułożono na gumowych podkładkach, co zmniejsza wstrząsy i zmniejsza elastyczność ruchomych części wagonów.

Budowa metra trwa nadal bez przerwy. Teraz buduje się czwartą linię, tak, że w przyszłym roku będzie oddany do użytku Dworzec Kurski — Park im. Gorkiego, a w roku 1950 Dworzec Kurski — Plac Smoleński. W tym samym roku ilość wagonów w stosunku do roku 1940 podwoi się także, pociągi składające się będą z 6 wagonów i będą jeździć częściej.

W roku 1951 ukończona będzie budowa węzła Sadowego, tak że długość linii metra przedłuży się o 20 km. Zetes

Milionowe malwersacje

Lublin (PAP). Sąd Doraźny w Zamocisku rozpatrywał sprawę Stanisława Leszczyńskiego b. kierownika 2 młynów państwowych w Zamocisku. W czasie rozprawy Leszczyńskiemu udowodniono malwersacje pieniężne na sumę 4 milionów złotych. Oskarżony w czasie swej działalności zmuszał też pod groźbą użycia broni podwładnych do ułatwiania fałszerstw i prowadzenia fałszywych ksiąg. Sąd skazał Leszczyńskiego na 15 lat więzienia.

Idą z lasa borowiki
Brzegiem Wisły do fabryki
Do Stróżywa, do Krakowa,
Będzie zupa z nich grzybowa

ZUPA GRZYBOWA
naturalna

STROWAS

Rodzina zaginionego ma prawo do renty

Jak należy się o nią ubiegać?

Katowice. (rs) Po każdej wojnie dużo jest osób zaginionych, w konsekwencji czego aktualna się staje sprawa zaopatrzenia * pozostałych po nich rodzin. W związku z powyższym chcielibyśmy zainteresowanym przypomnieć, że Ubezpieczalnie Społeczne przyjmują roszczenia do zaopatrzenia rentowego wdów i sierot, pozostałych po zaginionych. Obowiązują przy tym następująca procedura:

Zainteresowana żona zaginionego, lub — jeśli chodzi o sieroty — opiekun, stara się wpiąć w swoim Urzędzie Gminnym o świadectwo ubóstwa, po czym — dołączając świadectwo ubóstwa, które zwalnia od opłat sądowych — wnosi do najbliższego Sądu Grodzkiego wniosek, o uznanie zaginionego za zmarłego. Wydane przez sąd po stwierdzeniu jest już podstawą do starania się o rentę. W tym celu

należy przedłożyć Ubezpieczalni Społecznej: zaświadczenie swego miejsca zamieszkania, dokumenty osobiste zaginionego i jego dzieci uprawnionych do pobierania renty (metryki urodzenia i ślubu), zaświadczenie z sądu o złożeniu wniosku o uznanie go za zmarłego, zaświadczenie Urzędu Gminnego (Biura Ewidencji Ruchu Ludności) o uprzednim wspólnym zamieszkanu z zaginionym oraz zaświadczenie,

stwierdzające, gdzie zaginiony pracował. W Ubezpieczalni należy zgłosić ustnie roszczenia do renty, gdzie na odpowiednim formularzu spisać protokół.

Rentę, do której zgłoszono w wyżej opisany sposób pretensje, wypłaca, po jej uznaniu, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, z nadpłatą od miesiąca zgłoszenia roszczenia. Po definitywnym uznaniu sądownym za ginącego za zmarłego i dostarczeniu Ubezpieczalni przez zainteresowanego odpowiedniego dokumentu, ZUS dodatkowo wypłaca rentę za okres od dnia, który jest przez sąd ustalony, jako dzień śmierci zaginionego, aż do daty wniesienia roszczenia.

Wysokość renty zasadniczej wynosi w tym wypadku 900 zł, a dodatek na każdą osobę uprawnioną do jej pobierania po 500 zł. To znaczy: wdowa, mająca jedno dziecko, uprawnione do pobierania renty, otrzyma rentę zasadniczą 900 zł, na siebie 500 zł oraz na dziecko 500 zł, razem 1.900 zł; sierota otrzyma rentę zasadniczą 900 zł i dodatek na siebie 500 zł; razem 1.400 zł. Trzy sieroty po jednym ojcu (oczywiście uprawnione do pobierania renty) otrzymają: 900 zł renty zasadniczej

i po 500 zł na każdą osobę; razem 2.400 zł.

W wypadku, gdy zaginiony był ubezpieczony w Państwowym Zakładzie Emerytalnym, sprawa przed stawia się inaczej. Trzeba wówczas zgłosić na piśmie roszczenie do emerytury do Państwowego Zakładu Emerytalnego w Warszawie, ul. Inflancka 6. Państwowy Zakład Emerytalny doniesie w odpowiedzi, jakie dokumenty należy przysłać i poprowadzi sam dalszą procedurę. Nadpłaty renty zaległej nie są dla ubezpieczonych w Państwowym Zakładzie Emerytalnym jednak tak korzystne, jak w ZUS-ie.

Tym żonom, które obawiają się wniesić do sądu wniosek o uznanie zaginionego męża za zmarłego, w przekonaniu, że w ten sposób stracą do niego prawo w razie jego ewent. powrotu, wyjaśniamy, że uznanie kogoś za zmarłego jest równoznaczne z jego śmiercią tylko tak długo, jak faktycznie był zaginiony. W wypadku, gdy zaginiony wróci, wszystkie jego prawa i obowiązki — które miał poprzednio — są na nowo ważne. Renty pobieranej do czasu powrotu zaginionego, zwracać się nie będzie.

Koło RTPD powstało w Pszczynie

PSZCZYNA. (tj) Z inicjatywy partii politycznych i przy poparciu zarządu wojewódzkiego, utworzone zostało na powiat i miasto Pszczynę Koło Robotn. Tow. Przyjaciół Dzieci, do którego weszli przedstawiciele wszystkich organizacji i instytucji. Ukonstytuował się zarząd, który przyjmując dalsze zgłoszenia członków, tak spośród osób fizycznych, jak i prawnych. Sekretariat mieści się w gmachu SPK przy ul. Piastowskiej w Pszczynie. Pszczyna przystąpiła na członka RTPD ze składką 5 tys. zł. Na przyszłość projektuje się odbudowę miejsca letniskowego Bażantarnia pod Pszczyną na pensjonat dla dzieci. Poza tym we wszystkich miejscowościach powiatu zakładane będą świetlice dla dzieci robotniczych.

Biuro koncertowe wznawia działalność

KATOWICE. (jmm) Od chwili, gdy dyr. Niwiński zrezygnował z funkcji kierownika Filharmonii Katowickiej, również i Okręgowe Biuro Koncertowe zawiesiło swoją działalność. Stan ten, wpływający dezorganizująco na ruch koncertowy na Śląsku, został obecnie zlikwidowany. Dyrektorem Biura Koncertowego Związku Zawodowego Muzyków mianowany został zżany w sferach muzycznych Śląska p. Zenon Keller.

Praca P. C. K. na nowych torach

Ze Zjazdu Pełnomocników Oddziałów w Katowicach

Katowice. (kb) Ostatnio odbył się w Katowicach w siedzibie Polskiego Czerwonego Krzyża — Okręgu Śląsko - Dąbrowskiego Zjazd Pełnomocników Oddziałów PCK, w którym wzięli udział wszyscy pełnomocnicy w liczbie 28, jak również członkowie Komitetów Doradczych przy PCK, oraz przedstawiciele władz wojewódzkich, wojskowych i Okręgowego Komitetu Społecznego przy PCK.

Otwarcia Zjazdu i powitania zebranych dokonał Pełnomocnik Zarządu Głównego PCK na Okręg Śląsko-Dąbrowski — dr Szebesta, podkreślając, że Zjazd ma na celu podsumowanie wyników pracy za rok 1947 i rozpatrzenie wytycznych programowych na rok 1948. Rok bieżący będzie rokiem zwrotnym w życiu organizacyjnym PCK, z powodu zmiany dotychczasowej działalności, która oparta będzie ściśle na deklaracji ideowej PCK z dnia 21. 10. 47 r., uchwalonej przez zarząd główny i pełnomocników okręgowych na zjeździe w Warszawie.

Imieniem wojewody przemówił nacelnik Woj. Wydziału Zdrowia, dr Presser, podkreślając, że PCK propagując hasła humanitaryzmu dąży do utrwalenia pokoju światowego, a najważniejsze jego zadania na terenie państwa to przede wszystkim jednoczenie kultury sanitarnej kraju, praca lecznicza i opiekuńcza, szkolenie ludzi dla niesienia pierwszej pomocy, wychowywanie w tym duchu młodzieży, przy czym władze państwowe, rozumiejąc znaczenie hasła czerwono krzyżowskiego w pracy nad wychowaniem społeczeństwa, udziela PCK pełnego poparcia. Następnie szef służby zdrowia przy DOW w Wrocławiu ppłk. Jabłoński mówił o współpracy pomiędzy wojskiem a PCK podkreślając, że działalność służby zdrowia na odcinku wojskowym jest tak samo ważna, jak ważnym jest zabezpieczenie sanitarne ludności cywilnej w wypadku wojny. Z kolei rolę czynnika społecznego w pracach PCK omówił dr Stach stwierdzając, że w dzisiejszym o-

kreście normalizacji stosunków współpraca PCK z czynnikiem społecznym jest niezmiernie ważna i konieczna. Umożliwi ona bowiem przejście do planowej, pokojowej działalności w warunkach demokracji ludowej i realizowanie nowego planu Polskiego Czerwonego Krzyża.

Po przemówieniach zabrał głos inspektor Fuglewicz, który złożył sprawozdanie z działalności Polskiego Czerwonego Krzyża za rok 1947, omawiając szczegółowo wszystkie etapy pracy organizacyjnej i wszystkie osiągnięcia w tym okresie. Jak wynikało ze sprawozdania, działalność PCK obejmuje coraz szersze kręgi i coraz większą liczbę członków, zarówno z wśród starszych, jak i młodzieży. Akcja sanitarna i lecznicza prowadzona w okresie sprawozdawczym dała również piękne wyniki. Poważne sukcesy osiągnięto poza tym na polu szkolenia personelu sanitarno-ratowniczego. O działalności PCK za rok ubiegły napiszemy jeszcze wkrótce obszerniej.

Po sprawozdaniu zabrał głos dr Szebesta, który omówił krótko program pracy na rok bieżący. Program ten ma wyraźny charakter i kierunek z uwagi na to, że działalność Polskiego Czerwonego Krzyża włączona została w trzyletni plan odbudowy kraju. Plan pracy ułożony został przez Zarząd Główny i omówiony z odpowiedzialnymi czynnikami ministerialnymi oraz zatwierdzony przez Rząd. Przewiduje on przedstawienie dotychczasowej pracy i przełożenie działalności PCK z miast na wieś, które są pod względem sanitarnym zaniedbane i potrzebują pomocy. Nacelnym zadaniem PCK będzie przede wszystkim działalność sanitarna, a w szczególności szkolenie personelu sanitarno-ratowniczego i współpraca na odcinku walki z chorobami społecznymi i epidemicznymi. Założone przez PCK przychodnie, ambulatoria, ośrodki zdrowia, szpitale itp. instytucje, zapoczątkowane w trudnym dla

państwa okresie, przejęte zostaną przez państwową służbę zdrowia. Na wypadek klęsk społecznych PCK, tak jak dotychczas, stać będzie do dyspozycji władz, gromadząc odpowiednio przeszkolony personel, materiał i środki transportowe. W całej swojej działalności PCK współpracować będzie ściśle z Okręgowym Komitetem Społecznym, złożonym z przedstawicieli całego społeczeństwa.

W końcu zabrali głos inspektorzy PCK, omawiając obszernie zagadnienia sanitarno-opiekuńcze i wychowawcze, jak również sprawę kół młodzieżowych PCK, dla których opracowany zostanie wkrótce szczegółowy plan pracy. Omawiano również sprawę budowy sanatorium dla dzieci gruźliczych w Rabce, podkreślając wielką ofiarność społeczeństwa na ten cel, dzięki której Komitet Budowy Sanatorium w ciągu niespełna pół roku zebrał 25 milionów zł, zakupił całkowity materiał budowlany, wystarczający na dwie trzecie budowy i w ciągu 83 dni roboczych wykonał przewidzianą połowę robót.

Po obszernej dyskusji nad poszczególnymi referatami zjazd zamknięto, a pełnomocnicy oddziałów wrócili na swoje tereny, aby rozpocząć nowy okres jeszcze bardziej planowej i owocnej pracy.

Związek Samorządowy właścicielem fabryki

Klinkier tańszy od asfaltu

BĘDZIN. (wel) Klinkier jako materiał drogowy adal egzamin celujący. Trwałość jego obliczona była przy średnim ruchu kołowym na 14 lat z przebrukowaniem, a jak wykazało doświadczenie droga Zagłębie-Częstochowa, zwana autostradą, istnieje już 13 lat bez przebrukowania i nie wykazuje większych śladów zużycia.

Jak nam wyjaśnił inż. P., który pracował przy budowie pierwszej drogi klinkierowej w Zagłębiu, w czasie gdy klinkier nie był jeszcze znany na tym terenie, projektowano, że po 7 latach droga zostanie przebudowana. Koszta klinkierowa miała być wtedy przełożona na

stronę niezużyta, i w tym stanie droga miała wytrzymać drugie 7 lat.

Budowa drogi klinkierowej kalkulowała się lepiej, aniżeli asfaltowej, przy czym oszczędności zarówno w budowie jak i remoncie wynosiły 50 proc. kosztów całej budowy. To oczywiście zdecydowało o wybraniu klinkieru. Obecnie, po pięcioletniej wojnie, w czasie której po drodze klinkierowej przejechało się tysiące czołgów i różnego rodzaju pojazdów wojennych, niszczących w większym stopniu nawierzchnię, droga klinkierowa znajduje się jeszcze w stanie zupełnie znośnym i może przez wiele lat służyć swojemu przeznaczeniu. Jest to dowodem tego, że klinkier wyrabiana z gliny może z powodzeniem zastąpić materiał sprowadzany z odległych miejscowości i dlatego droższy.

Trzeba dodać, że Zagłębie Dąbrowskie posiada własną fabrykę klinkieru w Grudkowie, będącą własnością Będzińskiego Powiatowego Związku Samorządowego. Zatrudnia ona kilkuset robotników i pracuje pełną parą. Na miejscu są bogate pokłady doskonałego surowca, zapewniające fabryce pracę na wiele dziesiątków lat. Z uwagi na wzrastające zapotrzebowanie

klinkieru, który znajduje coraz szersze zastosowanie przy budowie dróg, klinkiernia grudkowska ma przed sobą wspaniałą przyszłość.

Nowy Radiowęzeł P. R.

Prudnik. Pod koniec grudnia ub. r. odbyło się poświęcenie i otwarcie nowego radiowęzła PR w Prudniku na Opolszczyźnie.

Polskie Radio reprezentowali inspektor Tuc, dyrektor Burczak i inż. Jedrychowski, władze i partię starosta prudnicki Czechowicz, przewodniczący powiatowy p. Furmański. W wygłoszonych przemówieniach podkreślono wielką rolę radia na Opolszczyźnie.

Radiowęzeł prudnicki przoduje innym radiowęzłom Opolszczyzny. Posiada w tej chwili 650 głośników, z czego część przypada na miasto, a część na 2 wsie okoliczne. W planie na rok 1948 radiofonizacja powiatu obejmie dalszych 13 miejscowości.

Rozdział stypendiów

Wrocław dba o akademików

Wrocław (st) Komisja Oświatowa Miejskiej Rady Narodowej Wrocławia dopiero obecnie, wskutek braku zaopiniowania podań przez „Bratniaki” poszczególnych wyższych uczelni wrocławskich rozpatrzyła sprawę rozdziału, przyznanych przez Zarząd Miejski w ramach zeszlórocznego budżetu, stypendiów dla studentów poszczególnych zakładów naukowych.

Ogółem wpłynęło podań ze strony studentów 129, podczas gdy przewidziano 36 stypendiów. Komisja Oświatowa musiała więc gruntownie i skrupulatnie rozpatrzyć wniesione podania, by nie skrzywdzić najbardziej potrzebujących studentów. Wysokość każdego stypendium wynosi po 2 tys. zł w ciągu 10 miesięcy w roku.

W wyniku prac Komisji stypendia zostały podzielone następująco: Uniwersytet i Politechnika 26 stypendiów, z czego Uniwersytet 16, Politechnika 10, Wyższa Szkoła Handlowa 6, Wyższa Szkoła Sztuk Pięknych 3 oraz 1 stypendium otrzymał stu-

dział Kursu Zerowego przy Uniwersytecie.

W preliminarzu budżetowym na rok 1948, ilość stypendiów dla studiującej młodzieży we Wrocławiu została zwiększona. W ten sposób miasto w miarę swoich możliwości daje wyraz stosunku do najuboższych akademików, przychodząc im z pomocą w kształceniu się. Po skończeniu studiów spłaca oni niewątpliwie dług wdzięczności swym opiekunom, oddając usługi i wiedzę dla dobra stolicy Dolnego Śląska.

Puste autobusy po samowolnej podwyżce opłat

Częstochowa. Na samowolną i bezprawną podwyżkę opłat w wysokości 200—400 proc., zastosowaną w ub. sobotę przez przedsiębiorstwa, prowadzące komunikację autobusową na terenie miasta, mieszkańcy Częstochowy odpowiedzieli wstrzymaniem się od jazdy autobusami, mimo, że jak już donosiliśmy wczoraj, w sobotę w godzinach popołudniowych nastąpiło cofnięcie podwyżki opłat autobusowych.

Oburzający postępki przedsiębiorstw komunikacyjnych doprowadziły do tego, że w ciągu godzin popołudniowych i wieczornych w sobotę, a także i w ciągu niedziel, większość wozów święcila pustkami. (a)

Uregulować takse

za przejazd dorożkami konnymi i samochodowymi

Częstochowa. Co raz częściej słyszy się narzekania na wyzysk, stosowany przez miejscowych właścicieli dorożek konnych i taksówek, którzy pobierają opłaty za przejazd w wysokości, daleko odbiegającej od taksy, stosowanej w innych miastach. Dochodzi do tego, że za odcinek kilometry dorożkarze i taksówkarze żądają po 500 a nawet 800 złotych. Wyzysk ten stosowany jest przez prawie w całości w godzinach wieczornych i nocnych. Tak wysokie

opłaty wywołują specjalnie sżytne, rozgoryczenie wśród przejezdnych, a poza tym, wielu lekarzy zmuszonych jest zrezygnować z odwiedzin u chorych, zamieszkałych w bardziej odległych punktach miasta, a to powoduje niejednokrotnie różne komplikacje chorobowe. Władze winny wejść w tę sprawę i ostatecznie uregulować takse za przejazd dorożkami konnymi i samochodowymi. Nie może w tej dziedzinie panować anarchia. (a)

Kontrolne lotne

Wydziału mieszkaniowego we Wrocławiu

Wrocław (st). Wydział mieszkaniowy Zarządu Miejskiego, który przeniosł się w poniedziałek 5 bm do budynku na ul. Św. Elżbiety 4, przeprowadza lotne kontrole mieszkaniowe na terenie całego miasta. Kontrolne te mają na celu wyłowienie tych lokatorów, którzy mając mieszkanie rodzinne zajmują wbrew przepisom o racjonalnej gospodarce mieszkaniowej, obszerne mieszkania, czy też wille. Zdarzają się bowiem jeszcze wypadki, że tacy lub czteroosobowa rodzina zajmuje 6, a nawet więcej pokoi, podczas gdy inni znajdują się bez dachu nad głową.

Kontrolne te odbywają się głównie w niedzielę i święta, kiedy łatwiej jest sprawdzić fałszywe

Sankcje przeciwko brudasom

Częstochowa. Za nieprzestrzeżenie przepisów sanitarno-porządkowych Milicja sporządziła doniesienia na: Jozefa Mike (Warszawska 21), Stanisława Stętkiewicza (Kilińskiego 37), Annę Nicoszaj (Warszawska 41), Albinę Kiełbica (Dębnińskiego 32-34), Cecylię Kwaśniską (Aleja 38), Marianę Pawlikę (Al. Kościuszki 18.20), Władysława Hildebrandta (Aleja 33) i Zofię Zagórska (Al. Kościuszki 31). (a)

117 milionów zł na wódkę

wydano w grudniu w Częstochowie

Częstochowa. — W związku ze świętami Bożego Narodzenia i Nowym Rokiem, konsumcja alkoholu w Częstochowie osiągnęła nie notowane dotychczas rozmiały. Miejscowa składnica „Społem”, zaopatrująca miasto i powiat w wyroby Polskiego Monopolu Spirytusowego sprzedała w grudniu 161.492 litry wódki czystej na sumę 32.806.810 złotych, 3.871 litrów wódek gatunkowych na sumę 4.045.070 zł i 23.788 litrów spirytusu na sumę 30.237.960 złotych. Ogółem sprzedano w Częstochowie wódkę i spirytusu za 117.090.640 zł.

W listopadzie wpływy ze sprzedaży wódki i spirytusu na tute-

szym terenie wyniosły 82 miliony złotych. W związku ze świętami wypityo przeto za 35 milionów zł więcej alkoholu. Biorąc pod uwagę, że zaledwie 20 procent ogólnej ilości wyrobów PMS przypada na powiat, a z drugiej strony znaczne ilości „bimbru” dochodzą do przytoczonych wyżej cyfr — to przeciętnie na jednego mieszkańca Częstochowy przypadło w grudniu około 900 g na wódkę, co jest objawem wysoce smutnym. Dodać należy przy tym, że podane cyfry były by znacznie większe, gdyby walka z alkoholizmem na terenie Częstochowy nie była prowadzona tak energicznie, jak w grudniu.

Rozwój P. Z. Z.

Wrocław (st). W niedzielę, 4 bm, odbyło się walne zebranie Polskiego Związku Zachodniego, Kola Śródmieście. Zebranie zabrał prezes Kola Bronisław Turow, który omówił następnie sprawozdanie z działalności Związku na terenie Wrocławia.

Polski Związek Zachodni może poszczycić się stałym wzrostem swych członków. W r. 1946 Związek liczył na terenie miasta około 1.000 członków, w r. 1947 natomiast liczba ta wzrosła do 1.780 osób. Związek prowadzi zakrojoną na szeroką skalę akcję nauczania wśród licznej czołży autochtonów.

SS-mani z Bizoni

na usługach międzynarodowej reakcji



Słuchajmy radio
Sroda 7 stycznia.
5.58 sygnał czasu i zapowiedź sta-
ci. 6.00 sygnał czasu i „Kiedy ranne
wstają zorze”. 6.05 gimnastyka. 6.15
wiadomości. 6.30 muzyka. 6.50 pro-
gram dnia. 6.59 sygnał czasu. 7.00
dziennik. 7.15 muzyka. 8.20 informac-
je ogólnopolskie. 8.25 skrzynka p.
C. K. 8.35 kwadrans prozy. 8.50 mu-
zyka. 9.15 zapowiedź programu. 9.20
koncert życzeń. 10.00 koncert rekla-
mowy. 10.30 „10 minut muzyki”. 10.40
audycja Min. Oświaty. 11.37 sygnał
czasu i hejnał. 12.03 wiadomości. 12.05
przebieg prasy. 12.15 muzyka. 12.20
z mikrofonem po kraju. 12.30 koncert
popularny. 15.00 informacje Polski
południowej. 15.10 aktualia. 15.25 ko-
munikaty. 15.30 kaski prawiczy. 15.40
audycja świetlicowa dla dzieci. 16.00
dziennik. 16.20 rezerwa dziennika.
16.25 nadawanie dla dzieci. 16.35 au-
dycja dla młodzieży. 17.20 muzyka
operetkowa. 18.00 R. U. L. 18.15 au-
dycja robotnicza i świetlicowa. 19.00 z
zapowiedzią wiejskich. 19.15 lekcja je-
zyka rosyjskiego. 19.30 Franciszek
Schubert — pieśni. 19.50 muzyka. 20.05
muzyka. 20.30 rezerwa dziennika.
20.40 „Głos młodych”. 21.00 audycja
Szopowiecka. 21.30 „U naszych przy-
jaciół”. 22.00 muzyka taneczna. 22.45
zapowiedź programu. 22.50 muzyka
lekka. 23.00 ostatnie wiadomości. 23.10
program na dzień następną. 23.20 mu-
zyka kameralna. 24.00 zakończenie
programu.

W sterach reakcji międzynaro-
dowej daje się zauważyć ostatnio
wielkie zapotrzebowanie na SS-
owców itp. faszystowską szumę,
wina, która by zgodziła się zrobić
kontrakt „na wyjazd”. Liczni
werbowcy plażą się w Bizonii,
agituja w Berlinie i organizują
pod przykrywką solidnych insty-
tutów punkty werbowe, do
których mogłyby się schodzić wy-
rzućki faszystowskich jaskiń. W
nich przyjmują się przestępców
wojennych ukrywających się
przed sądem i b. jeńców wojen-
nych internowanych w obozach.

W ten sposób z Bizoni eksport
tuje się nie tylko surowce nie-
mieckie, lecz wywozi także zapa-
mniałych hitlerowców. Wywozi
i się w różne strony świata,
tam wszędzie, gdzie reakcja po-
trzebuje chwilowo podtrzymać,
gdzie jest okazja przydziału wy-
bijającą się siły demokratyczne.
Wyjeżdżają oni zatem do Grecji,
Turcji, do Indochin a także do
Indonezji i do Afryki Południo-
wej.

**W Hanowerze istnieje
ORGANIZACJA „NAUKOWA”**

szumnie tytułująca się „Instytu-
tem kolonialnym — Timann und
Groeg”. Nie naukowymi, ale ra-
czej ciemnymi sprawami zajmuje
się ten Instytut, znajdujący się
pod opieką premiera południowej
Afryki Smutsa. Pod przykrywką
towarzystwa naukowego odbywa
się tu czarna giełda na masowe
tajne wyjazdy hitlerowców do po-
łudniowej Afryki.

„Kolonialny Instytut” znajduje
się w centrum Hanoweru, na Jaeger-
Strasse 4 i jakkolwiek cieka-

wy klient instytutu znajduje na
tym miejscu kompletne ruiny, to
znajdująca się w ruinach tablica
pouczy go, że idąc po Jaeger-
Strasse i Fischer Strasse trafi
poprzez głuchy bezładny zaułek
do zaniedbanego podwórka —
siedziska instytutu. W momencie
odwiedzin znajdujący się tam
urzędnik, który mówił po niemie-
cku z wyraźnym akcentem an-
gielskim, rozmawiał z dwoma
klientami, dopytującymi się o
warunki wyjazdu.

Urzędnik zapewniał, że

WARUNKI BĘDĄ WYŚMIENIE

lecz że wyjazd nastąpi dopiero z
czasem, a tymczasem należy wy-
pełnić arkusze deklaracyjne. Ar-
kusze tych leżały na stole całe
stosy. Sądząc po ilości wypełnio-
nych arkuszy proces werbowania
odbywał się w całej pełni. Wśród
różnych pytań znajdujących się
w ankietach istnieją także nastę-
pujące zobowiązania: „podejmuję
się pozostać w Afryce Południo-
wej i przyjąć obywatelstwo Unii
Południowo-Afrykańskiej”. Na
ankiety wydrukowano również
słowo „Vertraulich” — poufne.
Przed kim ukrywa się powyższe
fakty?

Z powodu nawalu klientów na
leżało skrócić rozmowę i zadowo-
lić się otrzymaniem jeszcze jedne-
go adresu, tym razem w Berlinie:
Schmargendorf, Johannesberg-
strasse 40. W tej drugiej instytu-
cji nijski kapitan Grey służył
mógł bardziej szczegółowym in-
formacjami. Na miejscu wyjaś-
nił się, że pod wskazanym ad-
resem znajduje się wojskowy ur-
ząd okupacyjny angielski.

Bliższe informacje wykazały
skryte dotychczas przyczyny wer-
bowania Niemców do Afryki Po-
łudniowej. W krajach tych na 12
milionów tużemców jest wszyst-
kiego 2 miliony białych ludzi. W
krajach tych panuje jeszcze nie-
wola i pańszczyzna. Robotnicy
Murzyni, Hindusi i Metysi nie
mogą jednocześnie w związkach
zawodowych. Z dniem każdym
walka miejscowej ludności z ko-
lonizatorami staje się bardziej
zacięta.

**STRAJKI SA
NA PORZĄDKU DZIENNYM.**

Powodują one niejednokrotnie
użycie siły wojskowej tak, że
podczas ostatniej demonstracji
padło przeszło 100 ludzi.

Strajki bardzo nastroziły re-
akcjonistów południowo-afrykań-
skich, którzy podczas wojny wy-
rażnie grawitowali do faszystów.
Ale podczas wojny byli oni zmu-
szeni przyjechać i teraz dupie-
ro podnoszą głowę. Do walki z
ruchem ludowym reakcjonistom
tym potrzebne są kadry faszys-
towskie, a angielskie władze o-
kupacyjne posyłały na rękę afry-
kańskim kolonistom i zezwalają
na werbowanie hitlerowców.

Z przybywających na Jawę
Niemców formują władze holen-
derskie

**ZMECHANIZOWANE
DYWIZJE**

które walczą z miejscowymi par-
tyzantami. Jeden z komendantów,

niejski Heinz Mueller, był w r.
1943 dowódcą oddziałów SA, któ-
re mordowały w Pradze Czeskiej
miejscowych studentów. Oddzia-
ły znajdujące się w Indonezji czę-
sto zachowują swe nazwy Totenkopf.
Druga zmotoryzowana dy-
wizja była już użyta w boju i za

wykazane „bohaterstwo” i „wale-
czność” otrzymała dodatkowe wy-
nagrodzenia.
W Badsalzufen spotkać można
jeszcze jednego werbownika, tym
razem tureckiego, który szuka
techników do obsługi amerykań-
skich armat i automatów, które
przybyły do Turcji ze Stanów
Zjednoczonych. W nagrodę ture-
cki werbownik obiecuje ochotni-
kom wystarać się... obywatel-
stwo amerykańskie.
(„Prawda”, Nr. 335
z grudnia 1947 r.)

Odpowiedzi Redakcji

„Zainteresowany z Częstochowy”.
Przepisy prawny uznający tytuł inżyniera
za stopień zawodowy zawiera
dekret z dnia 3.2.1947 r. o stopniu
inżyniera, ogłoszony w Dzienniku
Ustaw R. P. nr. 1747 pod pozycją 67.
Tam jest także podana procedura
uzyskania tego stopnia przez tech-
ników (nie możemy jej na tym miej-
scu podawać z powodu jej rozwię-
kości). O ile nam jednak wiadomo,
nie wyszło jeszcze rozporządzenie
wykonawcze do tego dekretu.

Na nowelizację ustawy budowlanej
z dnia 16.2.1938 r. w kierunku roz-
szerzenia uprawnień techników bu-
dowlanych do projektowania i kie-
rowania robotami budowlanymi na
miasta w tejże ustawie zastrzeżone
dla architektów, jak się zdaje nie
zanosz. bo w ostatnim czasie ten
zakaz nawet rozszerzono na niektóre
miasta Ziemi Odzyskanych (sprawę
ta reguluje art. 364 tejże ustawy
i następne). W Dz. U. R. P. nr. 31
z 1947 r. wyszła pod poz. 132 ustawa
o ulgowym nadawaniu uprawnień
budowlanych, ale tam jest mowa je-
dyntę o ulgach w uzyskiwaniu tytu-
łu „budowlanego” a nie o rozsze-
rzeniu uprawnień budowlanych na
miasta zastrzeżone.
H. P. Katowice. — Istnieje orzecz-
nie Nadzwyczajnej Komisji Rozjem-
czej z dnia 27.3.1947 r. które ustala
na terenie miasta Katowice zarobki

domowców na 200 do 230 zł.
miesięcznie plus po 13 zł. od każdej
izby mieszkalnej w posesji, która
obsługuje, ale w orzeczeniu tym
nie ma mowy, by to miał płacić ty-
tułator. Raczej należy przypuszczać,
że stróża opłaca właściciel kamienicy
bo on jest jej „pracodawcą”. Nie-
jasność sformułowania tej kwestii
była powodem, że orzeczenie to nie
weszło w pełni w życie. O specjal-
nych opłatach za orzeczenie podwo-
niza nie ma tam w ogóle mowy. Orze-
czenie to było ważne tylko do dnia
31.12.1947 r., obecnie ta sprawa ma
być na nowo uregulowana.
„Samorządowe — abonenci”. —
Sprawy, które Panowie poruszają w
swolm liście są bardzo poważne i
redakcja „Dziennika Zachodniego”
nie czuje się kompetentna do wy-
dawania orzeczeń czy jakichś okólnik
ministerialny powinien obowiązywać
lub nie. Możecie się Panowie w tej
sprawie zwrócić do Miejskiej Rady
Narodowej, która jest organem kon-
trolującym gospodarkę i prawność
postępowania Zarządu Miasta, albo
wyższej do Wydziału Samorządowego
w Urzędzie Wojewódzkim, który w
drodze nadzoru może wydać odpo-
wiednie rozstrzygnięcie. Jest także
możliwa droga sądowa. W tym wy-
padku trzeba by zaangażować dobrego
advokata, który wszczę pretenzje
wniesie do Sądu Okręgowego.

Narada naukowa Inst. Bałtyckiego

Sopot. (PAP) Dnia 20 stycznia
odbędzie się w Sopocie „Narada
naukowa Instytutu Bałtyckiego w
sprawie ładunków masowych trzech
wielkich portów”.

Jest to już druga narada nauko-
wa tego instytutu, poświęcona za-
gadnieniom ładunków masowych.
Materiały dotyczące powyższego
problemu ujęte będą w 5 refera-
tach, opracowanych przez specjali-
stów, w porozumieniu z biurem
studiów Instytutu Bałtyckiego i u-
zupelnionych materiałami, dostar-
czonymi przez centralne zarządy
przemysłu węglowego, hutniczego
i drzewnego.

**ZJEDNOCZENIE PRZEM. DRZEWNEGO
OKRĘGU POMORSKIEGO**
SOPOT, UL. STALINA NR 694

zakupi maszynę do cynkowania
oraz generator prądu zmiennego trójfazo-
wy, moc. 200—300 KVA, napięcie 380—400
volt.

Oferty z podaniem stanu maszyn i ceny na-
leży składać pod powyższym adresem.
(PAP) 71

Przyjmujemy na stanowisko kierownika
działu budowlanego

Technika budowlanego

Zgłoszenia z życzyrsem osobistym, lub
pisemne do Fabryki Portland - Cementu
„Wysoka”, poczta Łazy, pow. Zawier-
cie.
(PAP) 91

**DYREKCJA PRZEM. WYROB. MASOWYCH
BYTOM, Powstańców Warszawskich nr 14**

Poszukuje:
Inżynierów-mechaników
na stanowiska kierownicze

Techników-Mechaników i Ekonomistów
3 Pracowników

do opracowania ankiety rozliczenio-
wych oraz statystyki kosztów i cen.

Zgłoszenia z życzyrsem w Wydziale Perso-
nalnym.
(PAP) 90

Wołanie posady

- POSZUKUJE** buchaltera rolnego. Inspektorat Rolny Koźle. 49d
- SEKRETARKA** maszynistka potrzebna od zaraz. Wy-
nagrodzenie do omówienia.
30 minut połączym od
Katowic. Zgłoszenia tylko
osobiste. Fabryka Porcelany
Technicznej „Elektro-
porcelana”. Biuletynika k.
Mysłowice. Telefon 222-48.
99g
- POMOC DOMOWA** zam-
iejscowa uczciwa, chęt-
nie z gotowaniem potrze-
bna od zaraz. Katowice,
Sławowa 15a, m. 3. 138g
- POMOC DOMOWA** zaraz
potrzebna, Chorzów, Waj-
nosiel 24, m. 2. 143g
- CENTRALA** Zbytu Pro-
duktów Przemysłu Węglow-
ego w Katowicach, ul.
Kościuszki nr. 30, poszu-
kuje inżyniera budowlane-
go. Kandydaty zechcą zgła-
szyć się z dokumentami
osobistymi i świadectwami
w Biurze Personalnym,
pokój nr. 30. (PAP) 76d
- BIURALISTKA** ze steno-
grafią piszącą biegle na
maszynie, z początkami
księgowości — przyjmujemy
od zaraz. Zgłoszenia pisem-
ne do Czwetnika Katowic-
ve pod „Płan”. 131g

GOSPODIA, osoba zdolna,
uczciwa, może być starsza,
do zajęcia się większym
domem potrzebna. Referen-
cje potrzebne. Katowice,
Gliwicka 2, m. 6. 145g

POTRZEBNA zdolna eks-
pedientka z kwalifikacja-
mi biurowymi. Zgłoszenia:
Urząd Poczty, Katowice,
skrzynka pocztowa 565.
142g

PRACOWNICA domowa,
znająca dobrze warszaw-
ską kuchnię, może otrzy-
mać spokojne i korzystne
zajęcie. Zgłaszać się: Ka-
towice, ul. Złazche 1, m. 4,
od 8 do 11 i od 18 do 21.
139g

Kupna

- KSIĄZKI NAUKOWE** pol-
skie, niemieckie, kupuje
się sprzedaje. Księgarnia
Antykwarialna, Nikodemski,
Katowice, Jana 14. 0037d
- KUPIMY**: 5 do 7 aparatów
telefonicznych szeregów-
nych na 2 do 6 linii marki
SIEMENS, PRITEG lub
MIX i GENEST oraz ma-
szyny do liczenia (sumo-
wania z taśmą). Oferty:
Dziennik Zachodni Katow-
ice pod „126”. 139g
- RASOWEGO** irosowanego
psa kupię. Katowice, Rac-
iborska 22, tel. 316-14. 135g
- KUPIE** kociol do trzydzie-
stokonnej maszyny parow-
ej albo lokomobili. Ci-
entnie rok budowy, cenę
podać. Skrytka 1, Czecho-
wice. 0043d

**ZJEDNOCZENIE POLSKICH FABRYK SRUB,
NITÓW I CZĘŚCI KUTYCH**
Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 14

ogłasza

przetarg nieograniczony
na remont budynku mieszkalnego dla Fabryki
Śrub w Sporyszu koło Żywca. Podkłady ofert-
we oraz informacje otrzymać można w Zjedno-
czeniu Polskich Fabryk Śrub, Nitów i Części
Kutych w Bytomiu, ul. Powstańców Warsza-
wskich 14 w Wydziale Odbudowy i Rozbudowy
oraz w biurze Dyrekcji Fabryki Śrub w Spory-
szu.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 12
stycznia 1948 r. o godz. 12 w Zjednoczeniu Poi-
skich Fabryk Śrub, Nitów i Części Kutych w By-
tomiu w Wydziale Odbudowy i Rozbudowy.
(PAP) 84

Ręczne WIERTARKI ELEKTRYCZNE
Ø 13/15 220 V
poleca
ELEKTRO - RADIO - SALON
KATOWICE, UL. WARSZAWSKA 28
Telefon 321-85 (73)

INTELIWENTNA gospody-
ni, wiek średni, szkoła
gospodarcza, referencje po-
kładam, doskonała znaj-
omość kuchni, poszukuje
posady. Gliwice, Szobisz-
wicka 12-6, Kaczanowska.
162g

SPAWARKI elektryczna
na 230 V, najchętniej Elina
Kupię. Oferty: Czytelnik
Katowice pod „119”. 154g

KUPIMY winde budowlane.
Zgłoszenia: Tel. 380-40.
151g

PRYZJERKA poszukuje
posady, najchętniej w Ka-
towicach. Oferty: Czytel-
nik Katowice pod „114”.
149g

SAMODZIELNA gospody-
ni, siła fachowa, zajmie
się prowadzeniem domu,
stółki lub na probos-
twie. Szczakowa, Poste-
Restante dla „Gospodyni”.
141g

SZOFER-MECHANIK czer-
wone prawo jazdy z prak-
tyką, znajomość wszelkich
typów wozów poszukuje
pracy, melson, Katowice,
Górnicza 10. 138g

OBIECZENIA różnego ro-
dzaju jak optyczne, sta-
życzne, ubezpieczeniowe
i t. p. wykonuje sumiennie
Oferty pod „Matematyk”
do Dziennika Zachodniego
Katowice. 132g

Sprzedaje

MŁYŃNARZE! Przybory
młyńskie, artykuły technicz-
ne dostarcza „Młynarstwo”,
Kraków, Filipa 13. 0018d

WARZYWA, owoce suszo-
ne, wyrobione, soki natura-
lne, dżemy dostarcza
Przedsiębiorstwo „MROWIA”,
Grodzińsk Mazowiecki. 77d

PIERWSZORZĘDNA par-
cela pod fabrykę, pomię-
dzy autostradą, rzeką i tor-
rem kolejowym do sprze-
dania w Krzeszowicach. —
Oferty do Dziennika Za-
chodniego Katowice pod
„87”. 125g

DYWANY perskie, krato-
we, naprawa, czyszczenie,
kupno, sprzedaż. Husien-
kerim, Katowice, Moniusz-
ki 12, tel. 300-31. 68d

HURTOWNIA Galanterii
St. Jasniński, Łódź, Wę-
growskiego 3 (dawny Na-
rułowicza 18) wysyła za-
pobranem. 71d

KILKA tysięcy podkładów
wskatorowych (soseny typ
2 w dł. 1,50 m) do odda-
nia. Czytelnik Wrocław pod
„Drewno”. 74d

**Wytwórnia „AMONIAKALNYCH”
Papierów Światłoczułych**
Wyswietlarnia Rysunków Technicznych
Fotokopia Dokumentów

Plan - Foto - Kopia
Sp. Przem.-Handl. z o. o. 87
Katowice, ul. Kochanowskiego 12

**PAŃSTWOWA WYTWÓRNIA LAMP
RADIOWYCH W DZIERŻONIOWIE (D. ŚL.)**
ul. Rolki Żymierskiego 38

zatrudni zaraz:
Głównego księgowego
(mieszkanie zapewnione od zaraz)
2 Inżynierów-mechaników
Technika
Kalkulatorów 89
Kier. Ref. Socjalnego
Ref. Zaopatrzenia
Korespondentkę-maszynistkę
do Wydz. Finansowego

Warunki do omówienia. Pozostającym postara
się Dyrekcja zapewnić mieszkanie. Oferty
kierować do Ref. Personalnego P. W. L. R.

TARTAK dzierżawiony je-
den trak pion, 1 trak po-
ziomy na biegu, elektrycz-
ny, pół km od kołaj, Su-
rowiec 2-3 km odstąpię
zaraz za zwrotem kaucji,
kosztów Zgłoszenia: „Ślo-
wo Polskie”, Wrocław
„Tartak”. 75d

SPRZEDAM dobry forte-
pian. Szwadza Jan, Cho-
rzów II, ul. Mariańska 37.
153g

PIANINO marki Luka, ma-
szynę do zycia Singera
sprzedam. Katowice, Krzy-
wa 3, m. 2. 138g

SPRZEDAJEMY wagonowo-
slone, slano, wyłoki bu-
rzące i inne pasze. Biu-
ro Handlowe, Wrocław,
Świerczewskiego 91. 76d

Gotówka

WSPÓLNIA(CZKI) z go-
tówką, do sklepu spożyw-
czego w Katowicach po-
szukuję. Oferty: Dziennik
Zachodni Katowice
„127”. 153g

SKŁADNICA materiałów
budowlanych, przy boczni-
cy waży wozowa, blura,
poszukuje spółnika lub
propozycji. Arzi, Bytom,
Smolemia 11, telef. 22-17.
153g

PRZEJME warsztat mecha-
niczno-słusarski lub przy-
stąpię do spółki z gotówką
i współpracą fachową. Zgo-
szenia: Czytelnik Chorzów
„500”. 144g

UWAGA! Rybak morski
poszukuje współnika z go-
tówką za wremontowanie
i wyremontowanie kutra.
Zgłoszenia: Kwiatkowski,
Gliwicka-Ollwa, Al. Grun-
waldzka 484, m. 3. 73d

Pokoje

SAMOTNY nauk. cel. u-
dzieli lekcji angielskiego i
fajny za pokój. Oferty:
Dziennik Zachodni Kato-
wice pod „Nauczytel”.
150g

INTELIWENTNA Pani na
stanowisku poszukuje ume-
blowanego pokoju przy
kulturalnej rodzinie. Cena
obojętna. Zgłoszenia pod
nr. tel. 340-08. wewn. 003.
143g

Lozale handlowe

ZAKŁAD PRYZJERSKI w
Warszawie przy ulicy Pu-
ławskiej kompletnie urzą-
dzone do sprzedania. Wie-
domość: Warszawa, ul. Li-
twewska 4, m. 27, Rączkow-
ski. 139g

Nauka i sztuka

**KORRESPONDENCYJNE
KURSY KSIĘGOWOŚCI.**
Informacja: Lublin, skryt-
ka pocztowa 108. 70d

Teczka podróżna

zagnięła z samochodu osobowego stojącego przed
Powszechnym Domem Towarowym w Chorzó-
wie, ul. Wolności 14, dnia 3 stycznia br. o godz.
16, zawierająca różne papiery służbowe Tech-
niczno-Zaopatrzenia Huty Baildon, i karty
żywnościowe dodatkowe dla dzieci oraz odzie-
żowe na rok 47.

5.000.— zł nagrody wypłacimy Młodziej Obywa-
tełskiej lub osobie, która zwróci teczkę z papie-
rami.

Przed nabyciem teczki, lub korzystaniem z kart
aprowizacyjnych i odzieżowych wydanych przez
naszą Spółdzielnię ostrzegamy i ulewajniamy.
Zgłoszenia telefoniczne dla uzgodnienia wypłaty
nagrody nr tel. 339-41. wewn. 162.

**DYREKCJA HUTY BILDON
W KATOWICACH**
(PAP) 85

KUPIMY zaraz 67
**większą ilość
papieru japońskiego**
(matryce-woskówki)

Oferty Spółdzielni Wydawnicza
„Czytelnik” Wydział Ogólny War-
szawa, ul. Daszyńskiego 16 pokój 44

Zguby

SKLEP w centrum Byto-
mia z 2 dużymi wystawa-
mi i pomieszczeniami z ur-
ządzeniem, nadający się
na każde przedsiębiorstwo,
na nazwisko Frankowska
Irena, Bytom, Plac Strzel-
ców Bytomskich 6. 147g

SKLEP branzji perfum-
eryjno-papierowej w Ka-
towicach, z towarami lub
bez do odsapienta. Oferty:
Czytelnik Katowice pod
„Perfumeria”. 121g

UNIEWAŻNIAM skradzio-
ną legitymację służbową
wydaną przez Ubezpieczal-
nię Społeczną w Bytomiu
na nazwisko Frankowska
Irena, Bytom, Plac Strzel-
ców Bytomskich 6. 147g

UNIEWAŻNIAM zgubione
zaświadczenie obywatel-
stwa polskiego nr. 47618
oraz legitymację pracy z
Huty Bobrek, wydane na
nazwisko Gawron Józef,
Karb, Tarnogórka 130. 129g

UNIEWAŻNIAM skradzio-
ną legitymację służbową
PKP oraz prawo jazdy Nr.
1294, wydane na nazwisko
Pietruszka Alojzy, zam.
Bytom, ul. Gen. Zawadz-
kiego 35. 128g

UNIEWAŻNIAM skradzio-
nie zaświadczenie obywa-
telstwa polskiego, zaświad-
czenie zameldowania, oraz
inne dowody osobiste jak
również kartę odzieżową
i żywnościową, wydane na
nazwisko Mazur Emma,
Bytom, Brzezińska-19c. 126g

UNIEWAŻNIAM skradzio-
nie zaświadczenie obywa-
telstwa polskiego na na-
zawisko Labus Maria, Szop-
ieniec. 100g

UNIEWAŻNIAM skradzio-
nie zaświadczenie obywa-
telstwa polskiego na na-
zawisko Labus Maria, Szop-
ieniec. 100g

UNIEWAŻNIAM skradzio-
nie zaświadczenie obywa-
telstwa polskiego na na-
zawisko Labus Maria, Szop-
ieniec. 100g

UNIEWAŻNIAM skradzio-
nie zaświadczenie obywa-
telstwa polskiego na na-
zawisko Labus Maria, Szop-
ieniec. 100g

UNIEWAŻNIAM skradzio-
nie zaświadczenie obywa-
telstwa polskiego na na-
zawisko Labus Maria, Szop-
ieniec. 100g

UNIEWAŻNIAM skradzio-
nie zaświadczenie obywa-
telstwa polskiego na na-
zawisko Labus Maria, Szop-
ieniec. 100g

UNIEWAŻNIAM skradzio-
nie zaświadczenie obywa-
telstwa polskiego na na-
zawisko Labus Maria, Szop-
ieniec. 100g

UNIEWAŻNIAM skradzio-
nie zaświadczenie obywa-
telstwa polskiego na na-
zawisko Labus Maria, Szop-
ieniec. 100g

UNIEWAŻNIAM skradzio-
nie zaświadczenie obywa-
telstwa polskiego na na-
zawisko Labus Maria, Szop-
ieniec. 100g

Piękne zwycięstwo Bemówna

Mecz pływacki Polska - Czechosłowacja

pod znakiem zaciętych pojedynków

Poznań (tel. wł.)
Zgodnie z oczekiwaniami, międzypaństwowy mecz pływacki Polska-Czechosłowacja stał nie tylko pod znakiem dobrych wyników ale i zaciętych pojedynków naszych zawodników z doskonałymi pływakami czeskimi.

Reprezentacja Polski wystąpiła w osłabionym składzie. Brak było Kaletównej w stylu klasycznym, Szlagiewiczówny i Zemyra w stylu na wznak, Dzieńka w stylu dowolnym.

Udział tych zawodników nie wpłynąłby może decydująco na wynik, pozwoliłyby jednak na lepsze zorientowanie się w układzie sił. Zastępcy naszych czołowych zawodników spisali się zupełnie poprawnie, osiągając wyniki bardzo dobre, jak na nasze stosunki. Z reprezentantów czeskich najlepszy czas w pierwszym dniu zawodów uzyskała doskonała Prasilowa na 200 m st. klas., poprawiając swój najlepszy życiowy wynik o 0,1 sek. Bardzo dobre czasy uzyskali również Landkammer na 200 m. dow. oraz Kovar na 100 m na wznak.

Jeśli chodzi o reprezentantów Polski, podkreślić należy zajęcie

pierwszego miejsca przez Bemównę na 400 m dow. Zawodniczka z Bielska nie zawiódła i tak, jak tego oczekiwano od niej, wygrała swą konkurencję w sposób zdecydowany. Przyjemną niespodzianką sprawiła w tej konkurencji druga nasza reprezentantka Liszka (Piast Gliwice), zajmując drugie miejsce za Bemówną i zwyciężając obie reprezentantki CSR. Szoltysek na 100 m klas. uzyskał swój najlepszy wynik życiowy, który jest zarazem najlepszym wynikiem powojennym w tej konkurencji.

Podkreślić należy również bardzo dobre wyniki sztafety tak żeńskiej jak i męskiej. Wyniki obu sztafet są lepsze od klubowych rekordów Polski. Z uwagi na to, że w sztafetach tych nie startowali najlepsi nasi reprezentanci, tak dobre wyniki zasługują tym bardziej na uznanie. Z pozostałych wyników pierwszego dnia zawodów podkreślić należy jeszcze doskonały czas Ramoli na 200 m dow., który jest również najlepszym powojennym czasem w tej konkurencji. Różnica 4 sekund, jaka dzieliła Ramolę od takich zawodników jak Landkammer i Bartuska, świadczy najlepiej o zaciętej walce i przynosi Ramoli piękny zaszczyt.

WYNIKI DNIA:

Panie:
400 m dow.: 1. Bemówna (Polska) 6.40,5 min., 2. Liszkówna (Polska) 6.42,4 min., 3. Moukova (CSR) 6.43 min., 4. Becwarowska (CSR) 6.56,3 min.

200 m klas.: 1. Prasilowa (CSR) 3.10,8 min. (nowy rekord Czechosłowacji), 2. Kocowa (CSR) 3.14,3 min., 3. Janasówna (Polska) 3.20,2 min. (wynik ten jest lepszy od oficjalnego rekordu Polski Kaletównej), ustalonego w Bielsku, jednak o 1 sekundę gorszy od własnego nieoficjalnego rekordu, ustalonego w Krotoszynie), 4. Wójcicka (Polska) 3.23,8 min.

100 m wznak: 1. Groskopfowa (CSR) 1.29,6 min., 2. Pistelakowa (CSR) 1.31,3 min., 3. Niedzielówna (Polska) 1.33,9 min., 4. Szymbikówna (Polska) 1.36 min.

Skoki: 1. Furmańska (Polska) 63,82 pkt., 2. Grygierczykówna (Polska) 60,64 pkt. Czeszki nie startowały.

Sztafeta 4x100 m dow.: 1. Czechosłowacja w składzie Kubisowa, Moukova i siostry Becwarowskie w czasie 5.28,2 min., 2. Polska w składzie Niedzielówna,

Dzikówna, Liszkówna i Madejówna w czasie 5.38,8 min.

Panowie:
200 m dow.: 1. Landkammer (CSR) 2.21,2 min., 2. Bartusek (CSR) 2.22 min., 3. Ramola (Polska) 2.26,3 min., 4. Kałuża (Polska) 2.36,2 min.

100 m na wznak: 1. Kovar (CSR) 1.11,4 min., 2. Kocurek (CSR) 1.14,1 min., 3. Was (Polska) 1.17,9 min., 4. Langer (Polska) 1.18,4 min.

100 m klas.: 1. Linhart V. (CSR) 1.13,7 min., 2. Linhart J. (CSR) 1.14 min., 3. Szoltysek (Polska) 1.19,6 min., 4. Langer (Polska) 1.20 min.

Sztafeta 4x200 m dow.: 1. Czechosłowacja w składzie: Marik, Bubnik, Landkammer i Bartusek w czasie 9.47,4 min., 2. Polska w składzie: Kałuża, Nogaj, Procel i Ramola w czasie 10.29,4 min.

Po pierwszym dniu zawodów Czechosłowacja prowadziła 63:45.

Sport w Zagłębiu

SOSNOWIEC, (wel) Jak już donosiliśmy, walne roczne zebranie piłkarzy zagłębiowskich odbędzie się w dniu 18 stycznia br. w sali posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej w Sosnowcu. Sosnowiec wybrano na miejsce walnego zebrania z uwagi na dobre połączenie kolejowe ze wszystkimi miejscowościami Zagłębia.

Mimo rozesłania zapowiedzi o walnym zebraniu i bliskim terminu, dotąd kluby nie zgłosiły jeszcze żadnych wniosków. Przypuszczać należy jednak, że wnioski takie wpłyną. Na uwagę zasługuje w pierwszym rzędzie wniosek przewodniczącego Wydziału Gier i Dyscypliny p. Gwoźdźcia o obywatelskim ubezpieczeniu zawodników zgłoszonych biorących udział w zawodach zarówno o mistrzostwo jak i koleżeńskich.

Jest to sprawa, która naprawdę zastępuje na dokładne przedyskutowanie i ewentualne wprowadzenie w życie. Oczywiście ubezpieczenie, jako dość kosztowne zależne jest od stanu finansowego klubów, toteż pozwolić sobie mogą na to kluby silnie finansowo, jednak wniosek p. Gwoźdźcia uzasadniają i te przeszkody. Trzeba dodać, że

w historii piłkarstwa zagłębiowskiego był okres kiedy takie ubezpieczenie graczy od nieszczęśliwych wypadków było wprowadzone w życie.

Wśród piłkarzy zagłębiowskich nurtuje poza tym projekt realizacji Ligi Okręgowej, jak to było również przed wojną.

Niezależnie od tego są zwolennicy powiększenia liczby klubów klasy A. Ten ostatni projekt był już zgłoszony na walnym zebraniu

piłkarzy w roku ubiegłym. Jednak nie uzyskał wtedy potrzebnej liczby głosów i dlatego też nie został zrealizowany. Jak wiadomo, w chwili obecnej, Zagłębie liczy 10 klubów w klasie A. Projekt wprowadzenia Ligi Okręgowej rozważany również w innych Okręgach też pozostanie prawdopodobnie tylko projektem, ponieważ sprawę tę reguluje statut P. Z. P. N. Wprowadzenie zatem Ligi poprzedzone musiałoby być zmianą statutu.

Wprowadzenie specjalnych przewodników Powiat Jeleniogórski przoduje w turystyce

Jelenia Góra (Y) Coraz częściej zachodzi konieczność przydziału przewodników dla licznych wycieczek zagranicznych i krajowych, jakie przyjeżdżają na nasz teren.

Przewodników dyplomowanych jest niestety jeszcze niewystarczająca ilość, że w pełnym sezonie nie można sprostać zadaniom. Chcąc temu zapobiec P. B. P. „Orbis”, przystępuje do zor-

ganizowania kursu dla przewodników który umożliwi postawienie na należytych poziomach obsługi turystycznej. Kurs rozpocznie się 15 stycznia br.

Zgłoszenia na kurs przyjmują placówki „Orbis-a” w Jeleniej Górze, Karpaczu, Szklarskiej Porębie. Kandydaci na kurs winni złożyć podanie z życiorysem i fotografią. Po ukończeniu kursu otrzymają legitymacje, upoważniające ich do oprowadzania wycieczek krajowych i zagranicznych na terenie Karkonoszy, oraz w innych rejonach turystycznych powiatu.

W późniejszych terminach będą zorganizowane podobne kursy w okęgach Kłodzka i Wrocławia tak, że na sezon letni całość terenu będzie przygotowana na przyjęcie znacznych ilości turystów, co ma ogromne znaczenie z uwagi na Wystawę Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu.

Góra Śląska, (st) Na dworcu kolejowym w Waszczu dokonano kradzieży większej ilości węgla. Sprawcami kradzieży okazali się Zenon Chociaj i Bolesław Rydłok, u których znaleziono węgiel. Został on zwrócony stacji kolejowej w Waszczu. Sprawę skierowano do Sądu Grodzkiego w Górze Śląskiej.

Na ringach świata

Łódź. 18 stycznia rozegrany zostanie w Poznaniu międzyokręgowy mecz pięściarski Łódź - Poznań. Okręg poznański przykłada wielką wagę do tego meczu i stawia jako warunek, by Łódź przyjechała w swym najlepszym składzie. Zespół łódzki oparty będzie na zawodnikach LKS-u i „Tęczy”.

Drugie interesujące spotkanie rozegrają pięściarze łódzcy w Warszawie w Łodzi. W ramach tego meczu dojdzie najprawdopodobniej do całego szeregu pojedynków. Kamiński walczyć będzie z Tyczyńskim w muszce, Stasiak spotka się z Sieradzanem, Marcinkowski z Czortkiem, Olejnik z Wasiakiem, a Kotkowskij będzie miał okazję zrewanżować

DROBIAZGI

● W ramach rozgrywek jubileuszowych wiedeńskiego klubu sportowego VC Viena drużyna hokejowa rozegrała spotkanie z drużyną szwajcarską „Rot Weisse Bazyli”, wygrywając w stosunku 14:4 (6:2, 4:1, 4:1). Drużyna wiedeńska posiadała od początku do końca gry zdecydowaną przewagę, przy czym najlepszym na boisku był bramkarz wiedeński Huber.

● W czasie treningowych skoków ekipy olimpijskiej na skoczni „Grosse Teller” Sepp Bradl uzyskał pierwsze miejsce skokami 64 i 66 m. (nota 227).

● Ligowa drużyna hokejowa, Nottingham, pokonała brytyjską reprezentację olimpijską w stosunku 7:3.

● Po klesce, poniesionej w Paryżu w stosunku 1:7 z paryskim Racing Club, drużyna brytyjska Harringays została pokonana przez praską Spartę w stosunku 5:10 (2:2, 2:3, 1:5).

● Ostatni występ SK Bratislavy na terenie Turcji przyniósł jej porażkę z klubem Bestikas 0:1 (0:0).

● Austriacka drużyna „Austria”, która przebywała na tournée na Malcie, rozegrała tu jeszcze jedno spotkanie, tym razem z reprezentacją armii, zwyciężając w bardzo wysokim stosunku 11:1.

● Jean Borotra i Henri Cochet — członkowie słynnej w latach dwudziestych tenisowej „czwórki muszkieterów” Francji, spotkali się po 20 latach w Lizbonie w turnieju międzynarodowym. Zwyciężył Borotra 6:3, 10:8.

Inne wyniki: Australijczyk Harper pokonał Davisa Cuplowego, grającego za Francję, Abdesselama 6:4, 13:11, w grze podwójnej para hiszpańsko-francuska Bartróli — Poulalion zwyciężyła parę hiszpańsko-portugalską Massif — Pratadias 6:4, 6:4.

● Mecz piłki nożnej, rozegrany w niedzielę pomiędzy Racing Club Tirlemont i drużyną węgierską Kispest, zakończył się zwycięstwem Belgów w stosunku 4:2 (2:0). Węgrzy zademonstrowali ładną grę górą, precyzyjne podania i szybkość. W pierwszych minutach meczu gra toczyła się na boisku gospodarzy, goście nie mieli jednak okazji do strzału. Belgowie w szybkich kontratakach strzelili 2 bramki w 32 i 35 minucie. Po przerwie Kispest, dominując w dalszym ciągu, wyrównuje. Belgom jednak udaje się jeszcze dwukrotnie trafić do bramki.

● Polski Zw. Hokeja na trawie zwrócił się do PUWF i PW, z prośbą o zezwolenie na udział w igrzyskach olimpijskich.

● PZLA organizuje w Olsztynie w dniach 15—25 lutego wyższy kurs dla trenerów lekkoatletycznych. Na wykładach PZLA zaprosił najwybitniejszych trenerów czeskosłowackich z różnych konkurencji. Są to: prof. Friedl, Bem, dr. Fiszer i prof. Knenický. Jeśli chodzi o Bema, posiada on rekord CSR w skoku o tyczce, Fiszer i Knenický są znanymi przed wojną lekkoatletami, wielokrotnymi reprezentantami Czechosłowacji w meczach z Polska.

● Zapaśnicy RKS Sita — Mysłowice wyjeżdżają w końcu stycznia na mecz rewanżowy do Złina.

● Polski Związek Motocyklowy zgłosił do międzynarodowego kalendarza dwie imprezy o charakterze międzynarodowym, mianowicie: „Grand Prix Polski” w dniu 13 maja i 3-etapowy raid w dniach 15—15 sierpnia.

● Polski Związek Bokserski organizuje 3 obozy przedolimpijskie, które będą miały jednocześnie charakter wyszkoleniowy. Terminy obozów: 15. I. — 6. II, z udziałem 40 zawodników, 18. IV. — 8. V, z 25 uczestnikami i od 11. VII. aż do Olimpiady z 15 uczestnikami.

● Bolesław Napierała, najlepszy nasz kolarz szosowy, wbrew zapowiedziom, nie zamierza zrezygnować w tym sezonie z czynnego życia sportowego.

— Nie wypada mi pauzować w roku olimpijskim — powiedział Napierała — ale sądzę, że będzie to już mój ostatni sezon.

● Celem dokładnego przygotowania przed finałowymi rozgrywkami o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie, klub sportowy „Tezca” postanowił zorganizować w dniach od 15 do 30 stycznia b. r. oboz kondycyjny dla zawodników pierwszej drużyny w Karpaczu. Przewidziany jest wyjazd 16 zawodników oraz trenera, b. m. strza Polski — Garnarka.

● Wrocław. Na mecz z mistrzem Polski LKS-em, który odbędzie się w Łodzi, Wrocławianie wyjeżdżają w następującym składzie: Kurowski II, Symonowicz, Mjśczuk, Waługa, Bogucki, Horbon, Cjćwjerz i Romantowski.

Olimpijski konkurs

na rzeźby

Warszawa. Zarząd główny Z. P. A. P. na zlecenie Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Polskiego Komitetu Olimpijskiego ogłasza konkurs zamknięty na rzeźby o tematyce sportowej, mające reprezentować Polskę na międzynarodowym konkursie i wystawie sztuki na XIV Olimpiadzie w Londynie 1948 r.

Konkurs niniejszy obejmuje: a) rzeźby, b) płaskorzeźby, c) medale i płyty. Do udziału w konkursie zaprasza się laureatów konkursu rzeźbiarskiego na temat „Sport”, rozstrzygniętego w r. 1946 oraz 36 innych rzeźbiarzy.

Zaproszeni rzeźbiarze otrzymują wynagrodzenie za udział w konkursie w kwocie 70.000 zł. Przewidziane są następujące nagrody za najlepsze prace: a) za rzeźby trzy równorzędne nagrody po 200.000 zł, b) za płaskorzeźby lub medale trzy równorzędne nagrody po 150.000 zł. Nagrodzenie pracy jest równoznaczne z zakwalifikowaniem jej do przedstawienia na konkurs olimpijski. Dzieła przesłane na konkurs powinny być wykonane w ciągu XIII Olimpiady, a więc po 1 stycznia 1948 r.

W skład sądu konkursowego (krajowego) wchodzi: przedstawiciel M.in. Kultury i Sztuki, przewodniczący Pol. Komitetu Olimpijskiego, przewodniczący Komisji Artyst. Komitetu Olimp., 3 przedstawicieli Z. P. A. P.

Prace nagrodzone pozostaną własnością autorów. Termin nadsyłania prac upływa z dniem 23 marca 1948 r.

Ujęcie groźnej szajki bandyckiej

Odpowiedzą za liczne przestępstwa i morderstwa

Lwówek (st). W sklepie konfeksyjnym i galanterijnym w Swierardowie Zdroju, pow. Lwówek, dokonano śmiałej kradzieży. Straty wynoszą, według cen przedwojennych około 80 tys. zł. W wyniku energicznych poszukiwań, funkcjonariusze M. O. ujęli sprawców włamania w osobach Stefana Sykuta, Jana Sosnowskiego, Stanisława Abramczuka, Michała Żebrowskiego, Czesława Garbara i Janiny Małkowskiej. Wszyscy ujęci pochodzą ze Swierardowa Zdroju. Jak wykazały wstępne dochodzenia, była to zorganizowana dobrze szajka bandycka, mająca na sumieniu szereg przestępstw, morderstw, włamań i kradzieży.

W toku dochodzeń, przywódca bandy, Czesław Garbara, Jan Sosnowski i Stefan Sykut przyniesli się do wielu przestępstw. M. in. w listopadzie dokonali oni kradzieży w pociągu na trasie Dęby Szczecińskie — Szczecin, gdzie zrabowali jedną z pasażerek torbę damską z dokumentami z zawartością 6 tys. zł. W tym samym miesiącu banda dokonała morderstwa na nieznanym dotychczas z nazwiska mężczyźnie

na stacji kolejowej Wrocław — Brochów. Napastnicy zadusili pasażera od spodni mężczyznę, a po obrabowaniu go, dobili na śmierć butami, po czym uciekli do Jeleniej Góry, gdzie zrabowane rzeczy sprzedali na targu. O wyrażeniu bandy świadczy fakt, że przy zamordowanym na stacji kolejowej w Brochowie zostawili kartkę z napisem: „Ze względu na swoją dziewczynę, odebrałem sobie życie. Z. Z.”

Pożar w fabryce chemicznej

Strzemieszyce (wel). Przed dwa dni w fabryce chemicznej „Strem” w Strzemieszycach o której pisaliśmy niedawno wybuchł groźny pożar. Ogień powstał w suszarni, znajdującej się w bezpośrednim sąsiedztwie głównych budynków fabrycznych, w której nagromadzona była wielka ilość tak zwanych „wyklejek”. Na miejsce pożaru przybył komendant powiatowy mjr Kałkowski oraz 11 straży ogniowych z całego Zagłębia, a nadto zaalarmowano straż z Siemianowic i z Katowic. Na szczęście miejscowa

straż fabrycznej, która w kilka minut po zauważeniu ognia znalazła się na miejscu, ogień udało się opanować a pożar zlokalizować. Dzięki temu straty są stosunkowo małe, obliczone na pół miliona zł. Należy z uznaniem podkreślić wielką sprawność straży fabrycznej „Stremu”, której zawdzięczać należy opanowanie pożaru i uratowanie fabryki od większych zniszczeń.

Jak stwierdzono, powodem pożaru było samozapalenie się wyklejek, nagromadzonych w większej ilości w suszarni.

Na marginesie pożaru należy stwierdzić ze zdziwieniem, że w Strzemieszycach, będących siedzibą gminy Olkusko-Siewierskiej, największej gminy w Zagłębiu Dąbrowskim, a do niedawna największej wśród wszystkich gmin zbiorowych w Polsce, brak jest ochotniczej straży pożarnej. Przypuszczać należy, że znany ze sprężystości zarząd gminy oraz miejscowe społeczeństwo, doceniając znaczenie i potrzebę takiej placówki, przystąpią w najbliższym czasie do zorganizowania straży ogniowej w Strzemieszycach.

PAN ZRAZIK i uwodzicielka

